

wronieckie



DWUTYGODNIK TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW ZIEMI WRONIECKIEJ

sprawy

ISSN 1231-5680 · Rok IX nr 18(101) 17.09. - 15.10. 1998 r. Cena: 2,00 zł

24 strony

Po
wyborach
numer
19/102

**TO CZĄSTECZKA
NASZEJ MAŁEJ OJCZYZNY
KOCHAĆ JĄ I CHRONIĆ
POWINNIŚMY WSZYSCY**

Długosz królewski wśród drzew Puszczy Noteckiej
Fot. Paweł Bucal

„Marynia” na Bukowinie

KRAJ

Bukowina jest krainą położoną pomiędzy Karpatami a Dniestrem, leży w górnym biegu Prutu, Seretu, Suczawy i Czeremoszu. Największym miastem na północy Bukowiny są należące do Ukrainy Czerniowce, na południu - leżąca w Rumunii Suczawa. Przez środek Bukowiny przebiega granica rumuńsko-ukraińska. Ziemie urodzajne: rośnie tu pszenica, kukurydza, słoneczniki i o tej porze roku - bardzo dużo arbużów. Po obu stronach Seretu czyste, zadbane wsie, uporządkowane obejścia, pomalowane chaty. Punktem centralnym każdej zagrody są studnie, których obudowy są prawdziwymi perełkami architektury.

MIESZKAŃCY

W czasie tanecznych korowodów mieszkańcy rumuńskich miasteczek z sympatią reagowali na słowo „Polonia”. Gdy przed festi-

walem zespół gościł na ukraińskiej części Bukowiny, gospodarze przywitali nas chlebem, solą i piosenką „zielone żyto” - śpiewaną tutaj na powitanie gości. W czasie występów na Ukrainie atmosfera była tak serdeczna, że często kończyły się one **wspólnym** muzykowaniem. Niektórzy z naszych ukraińskich gospodarzy gościli później w Rumunii - byliśmy już tam starymi przyjaciółmi.

POLONIA

Obecnie na Bukowinie mieszka około 10 tys. Polaków. W niektórych wioskach stanowią oni zdecydowaną większość. Mimo niezbyt częstych kontaktów z ojczyzną - zachowują język i kultywują tradycje kraju swoich przodków. Byli wszędzie, gdzie występował zespół. Nie zapomnimy pożegnania z Polakami zamieszkalymi w ukraińskiej wiosce Porubnoje. Grupa już w autobusie, zbliżająca się nawałnica, a jeszcze śpiewy i te łzy w oczach...

Wroniecki Ośrodek Kultury dziękuje wszystkim, którzy organizacyjnie i finansowo wsparli wyjazd zespołu na Bukowinę. Szczególne słowa podziękowania kieruję do przyjaciół zespołu z Piły, których pomoc była bezcenna.

FESTIWAL

W sierpniu zespół folklorystyczny Wronieckiego Ośrodka Kultury - „Marynia” przebywał na Bukowinie, gdzie uczestniczył w festiwalu „Arcanul” organizowanym w Radauti (Rumunia). Festiwalowe występy skończyły się pełnym sukcesem zespołu. Był on żywo oklaskiwany zarówno w czasie korowodów ulicznych, jak i w czasie występu finałowego w wypełnionej po brzegi sali miejscowego domu kultury. „Marynia” była kolorowa, dynamiczna, a kapela grała tak, że nogi same rwały się do tańca. W regulaminie festiwalu nie przewidziano nagród, ale w trakcie podsumowania jego dyrektor, prezentując zespoły, powiedział, że w festiwalu pierwsze miejsce zajął zespół „Marynia” - Polonia.



CHOCIM

W czasie wizyty na Ukrainie zespół zwiedził twierdzę w Chocimiu. Miejsce to nosi wiele śladów burzliwej historii tej ziemi: tureckie obławowania, cerkiew pobudowana dla rosyjskiego garnizonu. Nasza przewodniczka podkreślała znaczenie Chocimia w historii dwóch narodów:

ukraińskiego i polskiego. W pobliżu Chocimia toczyła się bitwa, która przyniosła sławę i tytuł bohatera narodowego ukraińskiemu atamanowi - Piotrowi Kona-szewiczowi Sahajdacznemu i polskiemu hetmanowi - Janowi Karolowi Chodkiewiczowi.



T. Ziółek

Fot.: B. Czerwiński



W czasie tegorocznych korowodów mieszkańcy rumuńskich miasteczek sympatycznie reagowali na słowo „Polonia”

W dniu 5.09.98 r. na stadionie Klubu Sportowego Amica Wronki przy ul. Leśnej we Wronkach odbył się festyn rekreacyjno – sportowy.



rzy wpisały się na stałe w kalendarz imprez sportowych organizowanych na stadionie przy ul. Leśnej. Niestety w tym roku w drużynie zarządu zabrakło prezesa Wojciecha Kaszyńskiego oraz jednego z głównych udziałowców firmy, Jacka Rutkowskiego, nie zawiódł za to Stanisław Grynhoff pełniący również funkcję prezesa KS Amica Wronki. Drużyna tradycyjnie została wzmocniona oldboyami, czyli zawodnikami od lat związanymi z wronieckim klubem piłkarskim, nie zabrakło w jej szeregach takich nazwisk jak Grzegorz Lato, Marian Kurowski, czy Marek Pogorzelski. W zespole hurtowników nie wystąpił natomiast dyrektor handlu i marketingu Amica Wronki SA, Andrzej Kadziński, który z trybun zagrzewał do walki swoich podopiecznych. Tę niewątpliwą stratę dystrybutorzy powetowali sobie potrojeniem liczby zawodników, których w ostatnich minutach meczu znalazło się 30, przeciwko 11 Zarządu.



Udało się! Świetna zabawa!

rozeszło się błyskawicznie. Dochód ze sprzedaży kuponów loterii przeznaczony zostanie na cel charytatywny.

Sierotki wybierane spośród licznie przybyłych na stadion dzieci kolejno losowały z urny pięć szczęśliwych numerów. Po 15 minutach na murawie znaleźli się wszyscy zwycięzcy, którzy od przewodniczącego komisji odebrali listy gwarancyjne uprawniające do odbioru upragnionej pralki.

FESTYN AMIKI

Festyn rozpoczął się o godz. 11.00. Przy wejściu na stadion, znajdującym się za głównymi trybunami, usytuowano stoiska, przy których pracownicy firmy Amica Wronki SA prowadzili konkursy zręcznościowe dla młodych i nieco starszych uczestników sobotniego pikniku.

Pogoda dopisała, dlatego przy każdym ze stoisk kłębiła się spora gromadka milusińskich chcących sprawdzić swoje umiejętności w rzucie piłką do kosza, lotkami do tarczy, lub udowodnić rodzicom oraz rówieśnikom swoją skoczność i wytrzymałość na skakance. Równocześnie trwał konkurs rysunko-

Mecz obfitował w zwroty akcji, a nawet zmianę kierunków wyprowadzanych akcji (rajdy na własną bramkę), do rozgrywania piłki chętnie włączał



się sędzia. Doskonale utrzymana murawa i słoneczna pogoda sprzyjały plażowaniu, z czego korzystali niektórzy z zawodników. Dyr. Grynhoff otrzymał wsparcie ze strony zawodnika hurtowników, który ofiarnie bronił swojej części bramki. Dysproporcje ilościowe w składach nie zmieniły jednak obrazu bardzo wyrównanej gry i wyniku ustalonego po niezwykle widowiskowych strzałach na remis 2:2. Wynik pozostał również niezmienny po pięciu seriach rzutów karnych. Tak więc harmonia w interesach Amica – dystrybutorzy znalazła odbicie w sportowych rezultatach obu drużyn.

W przerwie spotkania reprezentacja dystrybutorów wręczyła przedstawicielce Koła Pomocy Dzieciom Niepełnosprawnym we Wronkach czek na kwotę 5 tys. PLN.

Napięcie sięgnęło zenitu, kiedy po zakończeniu meczu na środek płyty stadionu weszła komisja i ogłoszono finał loterii fantowej Pralka za złotówkę. Pięć nagród – pralek ufundowanych przez Amikę sprawiło, że kilka tysięcy losów, które sprzedawano od początku września w cenie 1 zł



wy, w którym dzieci przelewały na papier swoje wyobrażenia znaku firmowego, hasła reklamowego lub maskotki związanej z firmą i klubem Amica.

Liczne nagrody ufundowane przez organizatora festynu, znanego producenta szerokiej gamy sprzętu AGD, zostały rozdane w niecałą godzinę. Mimo tego dzieci skakały i rzucały dalej dla własnej przyjemności.

Starsi uczestnicy festynu mogli mile spędzić czas na pogawędce z piłkarskimi gwiazdami lat świetności polskiego futbolu. Całe rodziny tłoczyły się wokół Szarmach, Laty czy Domarskiego, którzy cierpliwie odpowiadali na pytania i pozowali do zdjęć i rozdawali autografy.

O godz. 12.00 na płycie stadionu został rozegrany trzecioliigowy mecz piłkarski pomiędzy drużynami Amika II – Górniki Polkowice, zakończony rezultatem 5:2.

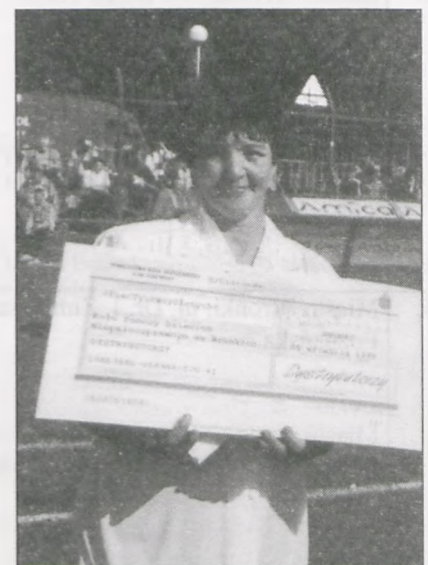
Mimo wielu sportowych emocji i radości ze zwycięstwa gospodarzy miejscowi kibice oszczędzali gardła, aby skutecznie dopingować zawodników, którzy pojawili się na murawie o godz. 14.30.

Następnym spotkaniem był bowiem mecz piłkarskich reprezentacji zarządu wronieckiej spółki oraz hurtowych dystrybutorów kuchni, lodówek, pralek i zmywarek oferowanych przez Amikę. Rozgrywane corocznie mecze zarząd kontra dystrybuto-



Jeden ze zwycięzców w momencie wyczytywania wylosowanych numerów znajdował się poza stadionem i tylko dobre nagłośnienie oraz umiejętności sprinterskie uchroniły go przed utratą pralki i linieczem ze strony żony.

Wszystkim uczestnikom festynu dziękujemy za przybycie, a zwycięzcom gratulujemy, życząc bezawaryjnej pracy pralek Amiki kupionych za złotówkę.



Przewodnicząca Koła p. Pęcherska z czekiem.

Tekst: Przemysław Grodzki.
Foto: Piotr Jęczkowiak

UWAGA,
ZDJEŃCIA ILUSTRUJĄCE IMPREZĘ ZNAJDUJĄ SIĘ NA STRONACH AMIKI W INTERENCIE – <http://www.amica.com.pl>



-INFORMACJE- URZĘDU MIEJSKIEGO

KTO,
GDZIE

I NA KOGO....

Uchwałą nr 163/265/98 z dnia 31 sierpnia 1998 r. Zarząd Miejski Wroniek dokonał podziału gminy na obwody głosowania, ustalił granice obwodów oraz wyznaczył siedziby obwodowych komisji wyborczych dla wyborów do Rady Miejskiej Wroniek, Rady Powiatu szamotulskiego i sejmiku województwa wielkopolskiego. 11 września Gminna Komisja Wyborcza przyjęła zgłoszenia następujących kandydatów:

Nr Ob	Granice obwodu	Siedziba obwodowej komisji wyborczej	Nr ok.	Kandydaci
1.	Miasto Wronki: Czereśniowa, Jabłoniowa, Morełowa, Nowowiejska, Orzechowa, Towarowa, Wiśniowa. Miasto Wronki: Wyzwolenia, Azaliowa, Działkowa, Graniczna, Jaśminowa, Kameliowa, Kwiatowa, Piękna, Radosna, Różana, Sadowa, Ukośna, Zaulek Warzywna, Wiatraczna, Wiosenna, Wspólna.	Wroniecki Ośrodek Kultury Ul. Poznańska 59 Tel. 254-01-41	1 2	Bartol Leszek Jabłoński Ireneusz Nowak Dorota Bugaj Paweł Buško Jan Dąbrowski Henryk Stromczyński Andrzej
2.	Miasto Wronki: Os. Staszica. Miasto Wronki: Niepodległości, Partyzantów. Miasto Wronki: ul. Chrobrego, os. Mieszka I, Ratuszowa. Miasto Wronki: ul. Dworcowa, Lipowa, Polna.	Szkoła Podstawowa Nr3 Ul. Polna 5 tel. 254-07-48	3 4 5 6	Jankowski Marek Paciorkowski Zbigniew Urban Andrzej Cypel Tadeusz Wesołowski Adam Wiczyński Zenon Dolczewska Elżbieta Kmita Piotr Kubiec Tadeusz Podgórski Piotr Szczeciński Stefan Hagno Stanisław Rosada Jacek Winkowski Jarosław
3.	Miasto Wronki: ul. Mickiewicza, Os. Słowackiego 1a-6. Miasto Wronki: os. Słowackiego 7 –11, Słoneczna.	Szkoła Podstawowa Nr 1 ul. Mickiewicza 5 tel. 254-03-16	7 8	Król Feliks Jabłoński Andrzej Skrzypczak Jerzy Barczak Marek Tomczak Krystyna Zieliński Aleksander
4.	Miasto Wronki: Os. Borek 1A-5I. Miasto Wronki: Os. Borek 6A-8F, Cienista, Os. Słowiańskie, Prasłowiańska.	Dom Kultury SW ul. Mickiewicza 21 tel. 254-01-21, w.482	9 10	Brzozowski Adam Czyż Tadeusz Hossa Jan Jarysz Andrzej Kurzwski Andrzej Bielecki Stanisław Grafka Anna Kozber Ireneusz Pogorzalczyk Marek Wojciechowski Piotr
5.	Miasto Wronki: ul. Dr. I. Zimniaka, Kościuszki, Poznańska. Miasto Wronki: Kręta, Krótka, Nowa, Pl. Wolności, Powstańców Wlkp, Rynek Szkolna. Miasto Wronki: Garncarska, Klasztorna, Kościelna, Podgórna, Rieczna, Sierakowska, Spokojna, Szpitalna, Wodna, Zwycięzców.	Świetlica OSP ul. Kościuszki 19 tel. 254-01-33	11 12 13	Fowie Ireneusz Nawrot Marian Szymańska Irmina Urban Maria Grajewski Grzegorz Haak Andrzej Pakuła Jerzy Stryczyński Paweł Szymkowiak Bogdan Gaca Kazimierz Frankiewicz Stanisław Krupa Tadeusz, Mirosław Liszkowski Andrzej Pawłowski Grzegorz

6.	Miasto Wronki: Dębowa, Gajowa, Łowiecka, Myśliwska, Nadbrzeźna, Nadwarciańska, Ogrodowa, Piaskowa, Pogodna, Rołna, Wierzbowa. Miasto Wronki: ul. Brzozowa, Bukowa, Grabowa, Jaworowa, Klonowa, Leśna, Łąkowa, Rzeczińska, Sosnowa, Świerkowa, Topolowa, Zacisze.	Zespół Szkół Zawodowych Nr 1 ul. Leśna 15 tel. 254-02-13	14	Betka Artur Kudliński Wojciech Murias Maria Rodewald Helena
			15	Hoffmann Piotr Piwosz Włodzimierz Prajs Romuald Stańko Marian
7.	Wsie: Nowa Wieś, Górna, Lipowa, Szamotulska, Szkolna, Oporowo. Wsie: Nowa Wieś, ul. Młodych, Parkowa, Staromiejska, Marianowo, Stare Miasto, Warszawa, DPS Nowa Wieś.	Zasadnicza Szkoła Rolnicza Nowa Wieś ul. Szamotulska 10 tel. 254-00-25	16	Gralak Roman Kaźmierczak Grażyna Przybylak Sebastian Rzysko Tomasz Wiśniewski Krzysztof
			17	Biniek Wojciech Krzyżaniak Lech Rusinek Krzysztof Srokowski Mariusz, Wojciech
8.	Wsie: Borek, Nadolnik, Nowy Kraków, Obelzanki, Piła, Samołęż, Smolnica, Stróżki. Wsie: Aleksandrowo, Jasionna, Krasnobrzeg, Lutyniec, Maszewice, Mokrz, Popowo, Rzecin, Szklarnia, Tomaszewo, Winnogóra.	Szkoła Podstawowa Nr 2 we Wronkach ul. Poznańska 46 tel. 254-03-13	18	Hojan Antoni, Henryk Kawka Bogdan, Marian Kropaczewski Marek Kaczmarek Mieczysław Jasnosik Kazimierz Orzechowski Eugeniusz
			19	Budych Jan Nowak Marian Spławski Stanisław Żołądkowski Stanisław
9.	Wsie: Chojno Błota, Chojno Młyn, Chojno Wieś, Dębogóra, Głuchowiec, Gogolice, Kobus, Lubowo II, Pustelnia, Samita, Szostaki, Zdroje, DPS Chojno.	Dom Kultury w Chojnie tel. 254-71-20	20	Lutowski Marek Mikołajczak Jarosław Piasek Edmund
10.	Wsie: Biezdrowo, Pierwoszewo, Wartosław. Wsie: Ćmachowo, Wierzhocin. Wsie: Głuchowo, Józefowo, Łucjanowo, Wróblewo. Wsie: Dąbrowa, Karolewo, Kłodzisko, Lubowo Olesin, Olin, Pakawie, Pożarowo, DPS Pożarowo.	Szkoła Podstawowa Biezdrowo 9 tel. 254-72-05	21	Andrzejak Zenon, Stefan Gromadziński Krzysztof Gromadziński Roman Spychała Dariusz Wyremba Franciszek
			22	Hoffman Leszek Szulc Janusz
			23	Chojan Wiesław Kaczmarek Zbigniew Rusinek Henryk
			24	Ajchler Tomasz Grzelak Wacław Odrobny Antoni Szeląg Janusz

KOMITETY WYBORCZE WE WRONKACH

W gminie Wronki zarejestrowano następujące komitety wyborcze (podajemy nazwy oraz liczbę kandydatów):

1. Krajowy Komitet Wyborczy Przymierze Społeczne: PSDL; UP; KPEiR: 9 kandydatów.
2. Komitet Wyborczy Rady Soleckiej Stróżki: 1 kandydat.
3. Komitet Wyborczy "Wronki Razem": 21 kandydatów.
4. Komitet Wyborczy Mieszkańców Zamościa: 1 kandydat.
5. Komitet Wyborczy Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej: 19 kandydatów.
6. Komitet Wyborczy Janusza Szeląga: 1 kandydat.
7. Krajowy Komitet Wyborczy Sojuszu Lewicy Demokratycznej: 19 kandydatów.
8. Komitet Wyborczy Romana Gralaka: 1 kandydat.
9. Komitet Wyborczy "Niezależni": 1 kandydat.

10. Komitet Wyborczy Tadeusza Krupy: 1 kandydat.
11. Komitet Wyborczy "Kłodzisko Razem": 1 kandydat.
12. Komitet Wyborców "Samorządni i Solidarni": 9 kandydatów.
13. Komitet Wyborczy "Mieszkańcy Okręgu Wyborczego nr 12": 1 kandydat.
14. Komitet Wyborczy Lecha Krzyżaniaka: 1 kandydat.
15. Komitet Wyborczy "Śródmieście": 1 kandydat.
16. Komitet Wyborczy "Nasze Miasto": 1 kandydat.
17. Komitet Wyborczy "Dworcowa, Lipowa, Polna": 1 kandydat.
18. Komitet Wyborczy "Nasza Wieś": 1 kandydat.
19. Komitet Wyborczy "Ratusz": 1 kandydat.
20. Komitet Wyborczy Mieszkańców Osiedla Borek: 1 kandydat.
21. Komitet Wyborczy Jana Buśko: 1 kandydat.
22. Komitet Wyborczy Franciszka Wyremby: 1 kandydat.

23. Komitet Wyborczy "Przedsiębiorczość": 1 kandydat.

Łączna liczba kandydatów: 95 osób. Łączna liczba mandatów: 24.

URZĄD MIEJSKI WE WRONKACH
ul. Powstańców Wlkp. 23, 64-510 Wronki
tel. (0-67) 254-11-35

Czynny:

- poniedziałki w godz. 8.00 - 16.00
- wtorek - piątek w godz. 7.30 - 15.30
- w soboty Urząd nieczynny

Biuro Poselskie
posła Romualda Ajchlera
tel. (0-67) 254-00-18

Czynne w poniedziałki, w godz. 15.00 - 17.00:
- w 1 i 3 pon. m-ca przyjmuje radca prawny
- w ostatni poniedziałek m-ca przyjmuje Poseł.

Mirostaw WIECZÓR

Kandydat do rady powiatowej
powiatu szamotulskiego zgłoszony przez:
Komitet Wyborczy „Nasz Region”



OPUBLIKOWANE ZA ZGODĄ PEŁNOMOCNIKA - PŁATNE

Zamieszkały: Wronki, ul. Powstańców Wlkp. 21/19

Wiek: 27 lat

Stan cywilny: żonaty

Wykształcenia: magister ekonomii

Doświadczenie zawodowe:

- inspektor bankowości,
- nauczyciel w ZSZ nr 2 Wronki,
- specjalista ds. marketingu w *Spomasz - Polimex*

Z SĄDU

Kolegium ds. Wykroczeń w Czarnkowie przy Sądzie Rejonowym w Trzciance w dniu 22 maja 1998 r. ukarało **Zbigniewa Golkę**, syna Stanisława, urodzonego 15.02.1972 r., zamieszkałego w Nowej Wsi, ul. Staromiejska 3/5, gmina Wronki – karą grzywny w wysokości 700 zł z zamianą w razie nieściągalności na 20 dni aresztu oraz podaniem orzeczenia do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w gazecie „Wronieckie Sprawy” za to, że: w dniu 21 grudnia 1997 r. o godz. 1.15 na terenie klubu nocnego „Młyn” przy ul. Nowej we Wronkach, będąc w stanie nietrzeźwym, przy zawartości 1,96 promila alkoholu w wydychanym powietrzu, zakłócił ład i porządek publiczny, krzycząc, używając słów wulgarnych oraz celowo zniszczył szklankę, wartości 0,60 zł, na szkodę Macieja Rykowskiego, rzucając nią w kierunku Pawła Frąckowiaka.

998 KRONIKA POŻARNICZA

- 17 sierpnia – usuwanie gniazda szerszeni z plaży nad jeziorem w Pakawiu. Działania przeprowadziła OSP Wronki.
- 30 sierpnia – pożar lasu w Kłodzisku, fałszywy alarm.
- 31 sierpnia – usuwanie gniazda szerszeni z terenu szkoły w Biezdrowie. Działania prowadziła OSP Wronki.
- 4 września – pożar kotłowni przy ul. Poznańskiej, powstały w wyniku nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. Pożar gasiła OSP Wronki i OSP ZPZ Wronki.

Do dnia 4 września br. straż pożarna na terenie miasta i gminy Wronki interweniowała 56 razy. Odnotowano 32 pożary, 22 miejscowe zagrożenia, 2 fałszywe alarmy.

Udział poszczególnych jednostek był następujący:

OSP Wronki – 48 razy, OSP ZPZ Wronki, OSP Chojno, OSP Samolęż, i OSP Kłodzisko – po 4 razy, OSP Amica – 3 razy, OSP Wartosław – 2 razy, OSP Lubowo i OSP Jasionna – po 1 razie.

FESTYN z Wronieckimi Sprawami i wydawcą gazety TMZW

Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej i redakcja *Wronieckich Spraw* serdecznie zapraszają mieszkańców naszego miasta i okolic na jubileuszowe spotkanie z okazji wydania pierwszej „Setki” *Gazety*, które odbędzie się 4 października w Olszynchach. Postaramy się w tym dniu umilić naszym gościom niedzielne popołudnie. Będzie wiele atrakcji dla dzieci i dorosłych! Przybędzie statek „Jagienka”, przyjedzie „wesołe miasteczko”, będą gry i konkursy, program artystyczny w wykonaniu *Kapeli z Winkla i* aby tylko była piękna pogoda. W przypadku niekorzystnych warunków atmosferycznych impreza odbędzie się we Wronieckim Ośrodku Kultury.

Uwaga!

Serdecznie zapraszamy opiekunów zespołów dziecięcych, z miasta i wiosek, do zaprezentowania programów artystycznych o tematyce związanej z regionem w czasie naszej wspólnej zabawy.

Zgłoszenia przyjmuje Krystyna Tomczak w Redakcji *Wronieckich Spraw* od 26 września.

Jesienna atrakcja

W dniach od 1 do 4 października przypłynię do Wronkach, na zaproszenie *Wronieckich Spraw*, statek bocznołowy *Jagienka*. W pierwszych dwóch dniach zorganizowane zostaną rejsy po Warcie dla grup wycieczkowych (bilety po atrakcyjnej cenie 5 zł za godzinną przejażdżkę). Serdecznie zapraszamy wychowawców klas i grup przedszkolnych oraz Rady Klasowe Rodziców do zorganizowania zajęć na Warcie.

Rejsy zaplanowano na godziny: 9.00, 10.30, 12.00, 13.30 i 15.00. Statek jednorazowo zabiera około 90 osób. Zgłoszenia przyjmuje Krystyna Tomczak - tel.: 254 06 17 lub bezpośrednio w redakcji – Muzeum, ul. Szkolna 2, II piętro.

3 i 4 października będą półtoragodzinne rejsy dla indywidualnych miłośników wędrówek rzecznych, w cenie: bilet ulgowy - 8 złotych, normalny - 10 zł. Rejsy o godz. 11.00, 13.00 i 15.00

Uwaga! 21 września rejs z Poznania do Sierakowa. Trwa on około 7 godzin. Istnieje możliwość płynięcia z Wronk do Sierakowa. Przypłynięcie statku do naszego miasta przewidziane jest na godz. 13.00, (w Sierakowie około 16.30). Koszt przejazdu 16 zł (ulgowy) i 24 zł (normalny). Powrót z Sierakowa we własnym zakresie.

Cieszymy się razem, że Warta ożyła i zaczyna służyć naszym mieszkańcom. Dzięki takim formom wycieczkowym możemy cieszyć oczy pięknem Warty i odkrywać jej tajemnice. Ten, kto skorzystał z przejażdżki żagłówkami w czasie ostatnich rejsów, zapewne to potwierdzi.

MUZEUM REGIONALNE Wronki, ul. Szkolna 2. Tel.: 254 06 17

Czynne: wtorki, czwartki, soboty – od 10.00 do 14.00
środy, piątki – od 14.00 do 18.00

Wystawy: - stałe: historyczno – etnograficzna,
i łowiecko – przyrodnicza;

Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej zaprasza mieszkańców naszego miasta do Sali Rycerskiej muzeum w dniu 19 września (sobota), o godz. 18.00, na uroczyste otwarcie kolejnej wystawy. Uroczystego otwarcia europejskiej wystawy pt. *Rehabilitacja rzek* dokona przedstawiciel Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego z Poznania. W czasie spotkania wygłoszony zostanie wykład okolicznościowy informujący o badaniach stanu rzek w Europie i przyjętych zadaniach dotyczących ochrony wód. Podobne spotkania w dniach 19 i 20 września, odbędą się w wielu miastach Polski i innych europejskich miastach w różnych krajach. Przez dwadzieścia dni prezentowane będą zdjęcia ukazujące miejsca i zabytki położone nad brzegami rzek godne zainteresowania. Szczególnie gorąco zachęcamy do udziału w tym spotkaniu nauczycieli – ambasadorów wiedzy. Liczymy na to, że zainteresują oni swoich wychowanków do zwiedzenia wystawy.

K.T

Zapraszamy!

LEPSZA DROGA OKRĘŻNA

Dla powodzenia reformy oświatowej potrzebna jest zmiana sposobu myślenia, nawyków i zwyczajów nauczycieli. O jaki sposób myślenia chodzi, o jakie nawyki i zwyczaje - na ten temat wiele już napisano. Za mało natomiast - moim zdaniem - mówi się o tym, **jak to zrobić**. Zazwyczaj do zmiany mentalności nauczycieli dąży się poprzez wyjaśnienia, instrukcje i apele skierowane do nauczycieli.

Powyższy sposób jest, w mojej opinii, mało skuteczny. Najczęściej bowiem postuluje się takie zmiany, które są dla środowiska nauczycielskiego kłopotliwe, trudne, niewygodne - krótko mówiąc - odbierane są jako nie leżące w interesie nauczyciela. Przykładem może być choćby podmiotowe traktowanie uczniów, o słuszności którego nikt nie dyskutuje (bo ta jest oczywista), ale które nadal jest osobiliwością przyrodniczą.

Istnieje metoda, której skuteczność potwierdziło doświadczenie ostatnich lat - metoda oddziaływania pośredniego, „przez klienta”. Polega ona na tym, że nie zwracamy się bezpośrednio do grupy, której postawy chcemy zmienić, ale do innej grupy, powiązanej z tą pierwszą interesami. Nie zawsze bowiem droga okrężna jest gorsza czy dalsza, nie zawsze szlak najprostszy jest najlepszy.

Przykładowo - aby politycy zmienili sposób postępowania, nie należy do nich apelować, ale zwracać się do wyborców; w przypadku potrzeby oddziaływania na lekarzy warto instruować pacjentów. O jakości usług (także oświatowych) tak naprawdę również nie decyduje usługodawca, ale klient, który po prostu złej jakości nie zaakceptuje, marnej usługi nie kupi. Pod warunkiem, oczywiście, że rzecz dzieje się w cywilizowanych warunkach społecznych, nie w sytuacji totalizmu czy monopolu. Metoda ta ma określone ograniczenia, należy koncentrować się na sprawach zasadniczych, ogólnych, unikać szczegółów, słabo zrozumiałych dla owych odbiorców pośrednich; niezbędne mogą okazać się pewne uproszczenia.

Przy wszystkich ograniczeniach istniejącego już przecież w naszym kraju rynku usług edukacyjnych takie oddziaływanie „przez klienta” może się okazać jedynym skutecznym. Tak myślę. I sądzę, że **istotną część działań w ramach rozpoczynającej się reformy oświatowej powinna być skierowana bezpośrednio do tych grup, które najskuteczniej mogą wpłynąć na sposób pracy nauczycieli**, czyli do rodziców i uczniów. Myślę o działaniach tych wyższych urzędników oświatowych, którzy czują się bardziej odpowiedzialni za uczniów niż za nauczycieli.

Podam przykład, jak mogą wyglądać takie działania, dotyczące kształtowania partnerskich stosunków w relacji uczeń-nauczyciel, w zakresie oceniania (czyli szczególnie konfliktorodnego aspektu pracy szkoły), na poziomie wiekowym gimnazjum. Otóż wyobrażam sobie umieszczanie w podręcznikach dla ucznia takiego rozdziału, który byłby wystarczająco atrakcyjny w czytaniu i dobrze zrozumiały dla młodego czytelnika, a przez osadzenie w autorytatywnej książce dawałby poczucie ważności i pewności. Tekst taki, z racji miejsca umieszczenia i zaadresowania, byłby szczególnie uważnie czytany i serio traktowany **również przez nauczycieli** - co nie zawsze da się powiedzieć o okólnikach kierowanych przez zwierzchność. Napisałem taki przykładowy tekst i pozwolę sobie go zaprezentować:

ODCZYTAM CI TWOJE PRAWA

W amerykańskich filmach sensacyjnych jest taka typowa scena - policjant po złapaniu przestępcy wygłasza formułę: *Teraz odczytam ci twoje prawa. Masz prawo nic nie mówić. Cokolwiek jednak powiesz, może zostać wykorzystane przeciwko tobie* - itd. Scenka ta dobrze charakteryzuje prawodawstwo amerykańskie, kładące duży nacisk na pogodzenie ochrony praw obywatela z koniecznością zwalczania przestępczości. Chodzi po prostu o jasne reguły gry, o równe traktowanie obu stron. Oczywiście, w warunkach szkolnych nie ma mowy, by którakolwiek ze szkolnych „stron” kojarzyła się z przestępcą czy policjantem, niemniej jednak sama zasada jasnych reguł i równoważności stron powinna być przestrzegana. Dlatego, będąc uczniem, warto znać kilka ważnych zasad, dotyczących oceniania w szkole:

1. Nauczyciel ocenia w szkole Twoje osiągnięcia, a nie poszukuje Twoich braków. Jednak każdy ma jakieś braki. Kiedy je pozna, łatwiej mu je usunąć. Masz prawo ukrywać swoje braki w szkole, jest to jednak wbrew Twojemu dobrze pojętemu interesowi.
2. Ocena jest dla Ciebie informacją, czy spełniłeś wymagania nauczyciela. Nigdy nie jest, a przynajmniej nie powinna być karą czy nagrodą. Wyższa ocena zawsze sprawia radość, ale słabsza też może przynieść Ci pożytek, jeżeli wyciągniesz z niej właściwe wnioski.
3. Nauczyciel zawsze uzasadnia swoją ocenę: w przypadku odpowiedzi - ustnie, w przypadku pracy pisemnej - pisząc krótką recenzję. Możesz zgłosić zastrzeżenia do tego uzasadnienia i prosić o dokładniejsze wyjaśnienia. Pamiętaj jednak, że zasadniczym celem nie powinna być zmiana (podwyższenie) oceny, ale Twoje przekonanie, że stopień jest sprawiedliwy.
4. Ocena jest dla Ciebie informacją, więc nie obawiaj się pytać nauczyciela nie tylko o to, dlaczego taką właśnie ocenę otrzymałeś, ale także o to, co musisz zrobić, żeby uzyskać lepsze stopnie.
5. Ocena jest jawna. Kiedy nauczyciel rozda Wam po sprawdzeniu klaskówki czy testowe karty odpowiedzi, nie tylko sam spokojnie rozważ, co zrobiłeś dobrze, a w czym się pomyliłeś, ale pokaż też swoje wyniki rodzicom. Może oni także potrafią Ci doradzić. A na pewno mają prawo znać Twoje problemy, Twoje sukcesy i porażki.
6. Nigdy nie staraj się wyuczyć na pamięć odpowiedzi na poszczególnie tematy lub zadania. W taki sposób być może da się uzyskać jedną czy drugą dobrą ocenę na sprawdzianie, ale nie da się zdobyć potrzebnej wiedzy. W ostatecznym rachunku zawsze opłaca się rozumieć materiał.
7. Osiąganie dobrych wyników w szkole jest tak samo w interesie Twojego nauczyciela, jak i w Twoim. Dlatego staraj się współpracować z nauczycielem w tym zakresie. Z tej współpracy albo obie strony będą zadowolone, albo obie będą niezadowolone. Pamiętaj o tym.

Klemens Stróżyński

Droga do szkoły

Od wielu lat popowskie dzieci z klas 4-8 dojeżdżały do szkoły podstawowej we Wronkach, natomiast dzieci młodsze uczyły się na miejscu. W bieżącym roku, po uzgodnieniu z rodzicami, zrezygnowano z nauczania początkowego w miejscowym punkcie filialnym. W związku z tym Popowo zostało objęte systemem zorganizowanych dowozów szkolnych. Zmiany organizacyjne poczynione w szkołach, a przede wszystkim w Szkole Podstawowej w Chojnie, pozwoliły na rozpoczęcie dowozu bez potrzeby zatrudnienia dodatkowego autobusu i przy minimalnym nakładzie środków. Dyrektor szkoły w Chojnie podjął mianowicie decyzję o rozpoczynaniu zajęć o pół godziny wcześniej. Dzięki temu jeden autobus obsługuje zarówno Wronki, jak i Chojno, Rzecin, i Popowo. Dowózienie mogłoby trwać krócej, gdyby nie fatalny stan drogi z Rzecina do Chojna. Istnieje obawa, że po kolejnej zimie droga może okazać się nieprzejezdna. Godziny wyjazdu autobusu z Wronk są dostosowane do potrzeb nauczania początkowego i przedszkolnego. Dzieci starsze będą musiały niekiedy korzystać z autobusów komunikacji publicznej. Rodzice tych dzieci mogą uzyskać zwrot pieniędzy w swoich macierzystych szkołach.

T. Z.

Klemens Stróżyński

[Miniatury pedagogiczne]

Nasz rozum rośnie

Dzisiejszy dzień w szkole niezakończył się dla Januszka pomyślnie. Pani wpisała mu do dzienniczka uwagę: *Śmieje się na lekcji*. Gdzieś daleko, może za kołem polarnym, rówieśnik Januszka wrócił ze szkoły zadowolony. Pani wpisała mu do dzienniczka pochwałę: *Śmieje się na lekcji*.

Najlepsza lekcja to nie ta, o której tak myślą uczniowie. To także nie ta, o której tak myśli nauczyciel.

Najlepsza lekcja to ta, o której i nauczyciel, i uczniowie w ogóle nie myślą, że to była lekcja.

Kiedy Zosia była mała, chodziła do szkoły i uczyła się od nauczycieli. Dowiedziała się, że rozum jest jak ciasto drożdżowe - z upływem czasu rośnie i wtedy jest go coraz więcej.

Kiedy Zosia dorosła, znowu chodziła do szkoły, ale uczyła się od uczniów. Wtedy zrozumiała, że rozum rzeczywiście jest jak ciasto drożdżowe. Z upływem czasu rośnie i wtedy się wydaje, że jest go coraz więcej. A tak naprawdę - jest go tyle samo, a właściwie nawet mniej.



Butelki Jana Śledzika

Dzieje bieżdrowskiego sanktuarium św. Krzyża sięgają przełomu XV i XVI, kiedy to słynący później łaskami Krzyż został znaleziony przez niewidomą od urodzenia dziewczynę z Zakrzewa. Ta, odzyskawszy wzrok dzięki Cudownemu Krzyżowi, pobięła z wielką radością do domu i opowiedziała, co się stało. Zawiadomiono też księdza, który z procesją przeniósł Krzyż do kościoła. Nieudokumentowane źródła podają, że od tego czasu przy słynącym łaskami krzyżu zaczęli gromadzić się ludzie. Z czasem garstka miejscowych chłopców rozrosła się do sporych grup pielgrzymów.

Przybywali oni szczególnie na odpust Podwyższenia Krzyża Świętego (14 września), zarówno pieszo, jak różnymi środkami lokomocji, zarówno w zorganizowanych grupach, jak indywidualnie.

Archiwum parafii bieżdrowskiej i zachowane kroniki zawierają wiele danych na temat uzdrowień i cudów dokonanych za przyczyną czczzonego tam Jezusa Ukrzyżowanego. Dowodem wdzięczności za doznane uzdrowienia na ciele i duszy, jak i kultu bieżdrowskiego Pana Jezusa są nie tylko wota widoczne w ołtarzach bieżdrowskiej świątyni, ale i również różnego rodzaju twórczość pielgrzymów, zarówno literacka, jak i plastyczna.

Przykładem takiej twórczości są rzeźbione kapliczki ze zdjęciem bieżdrowskiego Krucyfiksu, jak i butelki z rzeźbioną w drewnie Męką Pana Jezusa, będące dziełem żyjącego w latach 1887-1970 Jana Śledzika ze Stróżek. Twórca ten obecnie jest zupełnie nieznany, zapomniany. O jego twórczości pojawia się krótka wzmianka w pracy magisterskiej ks. Błażeja Dojasa pt.: Dzieje cudownego Krzyża w Bieżdrowie (PWT Poznań 1992).

Pojawiła się ona dzięki „odkrywcy” twórczości nieżyjącego już wówczas Jana Śledzika - wronieckiemu wikariuszowi, ks. Markowi Celce. Ks. Marek (sam zresztą mający spore talenty i zainteresowania plastyczne) podczas odwiedzin chorych spostrzegł u jednej z pań

w domu butelkę z uwiecznioną w drewnie wizją męki Pana Jezusa. Zainteresował się tym, skąd ta butelka pochodzi, kto jest jej twórcą i w ten sposób dowiedział się o twórczości pana Śledzika. Okazało się, że na terenie parafii znajduje się więcej takich butelek. Podczas odwiedzin duszpasterskich (kolędy) dotarł do rodziny twórcy. Niestety nie uzyskał zbyt wielu wiadomości na temat zmarłego. Z różnych źródeł dowiedział się o tym, że Jan Śledzik wykonywał nie tylko mękę Pana Jezusa w butelkach, ale również drewniane kapliczki będące wyobrażeniem kościoła bieżdrowskiego, do których wkładał zdjęcie bieżdrowskiego Krucyfiksu.

Ks. Marek wśród młodzieży ogłosił, że poszukuje butelek i kapliczek autorstwa Jana Śledzika, w celu pożyczania na wystawę. Akcja udała się i podczas Kongresu Eucharystycznego zorganizował w organizstwie wystawę dotyczącą chleba - uprawy, wypieku itd., której tłem były butelki i kapliczki wykonane przez Jana Śledzika.

Postanowiliśmy dowiedzieć się czegoś więcej o zapomnianym twórcy. W tym celu udaliśmy się na Stróżki do pani Heleny Starosty (córci Jana Śledzika) i jej rodziny oraz do pana Wincentego Gębary, który znał Jana Śledzika i pamiętał jeszcze, jak tamten wykonywał mękę Pana Jezusa w butelkach i kapliczki ze zdjęciem bieżdrowskiego Krucyfiksu.

Rodzina, niestety, nie udzieliła i tym razem obszerniejszych informacji, nie posiadała też zdjęcia swego krewnego. Na szczęście odnalazły się jedna butelka oraz jedna kapliczka (zresztą przemalowana).

Za to nasz drugi informator, pan Gębara, którego zastaliśmy na pastwisku podczas czytania książki (myślę, że mógłby służyć za przykład wielu młodym ludziom, jak można spędzać czas, nie marnując go - Magda) udzielił nam sporo ciekawych informacji dotyczących Jana Śledzika i jego twórczości. Według jego opowiadania (pan Gębara jako chłopiec często pałł krowy z będącym wtedy w średnim wieku Śledzikiem), często kapliczki i mękę Pana Jezusa powstawały podczas pilnowania krów na łące. Są prawdopodobnie z lipowego drewna.

Po wyrzeźbieniu wszystkich elementów Śledzik układał je na desce, po czym do butelki wkładał krzyżak z drewna, na którym następnie mocował kolejne elementy Męki. W tym celu używał różnych butelek - zachowały się butelki o różnej pojemności i kształcie, niektóre z nich miały ucięte, skrócone wąskie szyjki, aby wszystkie części składające się na przedstawienie Męki Pana Jezusa zmieściły się do środka. Butelki takie posiadali m. in. ks. dziekan Piotr Stróżyński i ks. Kazimierz Dybski (proboszcz bieżdrowski w latach 1945-1971).

Ale przedstawienia Męki w butelkach nie były jedynym dziełem Jana Śledzika. Rzeźbił on również kapliczki, w które wkładał zdjęcie Krucyfiksu z bieżdrowskiego sanktuarium oraz wykonywał zabawki z drewna i wózki dziecięce stylizowane na wozy drabiniaste.

Opinie są zgodne co do tego, w jaki sposób Jan Śledzik rozprowadzał butelki, kapliczki i

zabawki - były one sprzedawane bezpośrednio przez niego, po domach. W takiej butelce na krzyżaku znajduje się krzyż z Panem Jezusem, symbole męki - obcęgi, dzida, młotek i inne, czasem gwoździe lub kwiat, mała kapliczka czy też lampion, drabina, łopata, palmy, chorągiewka wielkanocna oraz zegar wskazujący godzinę śmierci Pana Jezusa. Są one pomalowane na różne kolory.

Wszystkie elementy tego przedstawienia Męki Pana Jezusa są jednocześnie przykładem prostej, ale czystej i głębokiej wiary zwykłych, szarych ludzi. Nie jest to tylko przedstawienie wyłącznie Męki, ale jest w tym jednocześnie zapowiedź kolejnych wydarzeń - śmierci, zdjęcia z krzyża, złożenia do grobu, a potem zmartwychwstania.

Niewiele, niestety, da się powiedzieć o samej postaci twórcy. Nie udało nam się zdobyć jego zdjęcia, nie wiemy też, kim był z zawodu. Znamy tylko lata jego urodzin i śmierci. Pan Wincenty Gębara wspominał go jako niepozornego, skromnego człowieka.

Szkoda, że człowiek tworzący tak ciekawe dzieła zaginął w odmętach zapomnienia, nawet najbliższej rodziny. Mamy nadzieję, że może ktoś z czytelników wie coś jeszcze o panu Śledziku - prosimy o wszelkie informacje dotyczące jego osoby, jak i jego twórczości. Szczególnie znaczenie miałoby odnalezienie zdjęcia artysty.

Mamy też prośbę do Czytelników, którzy posiadają butelki, kapliczki lub inne dzieła tego twórcy, aby zgłosili się do Muzeum, gdyż chcielibyśmy prosić o ich wypożyczenie do planowanej wystawy twórczości Jana Śledzika. Odbędzie się ona w ramach Dni Kultury Chrześcijańskiej.

Za wszelką pomoc i informacje potrzebne do napisania tego tekstu dziękujemy pani Helenie Staroście i jej rodzinie, panu Wincentemu Gębarze, ks. Markowi Celce oraz Bożenie Turkowskiej za zgodę na skorzystanie z jej pracy dyplomowej na temat kultu Chrystusa Ukrzyżowanego w sanktuarium bieżdrowskim.

Magdalena Jankowiak

Piotr Pojasek



Helena Starosta (córci J. Śledzika) i Piotr Pojasek prezentują prace zapomnianego twórcy.
Fot. M. Jankowiak

Z kart medycyny.

Rowerzyści – wroniecka specjałność

Wielu szoferów woli Poznań niż Wronki, za sprawą niezwykle licznych rowerzystów, których nazywają rozmaicie (najłagodniej „tałajstwo” lub „paskudztwo”). Niestety, cykliści sami dają podstawy do nazywania ich w tak nieelegancki sposób, choć często do ich nieodpowiedniego zachowania na ulicach przyczyniają się sami szoferzy...

Wśród wronieckich kolarzy wyróżnia się kilka ras. Coraz popularniejszą jest rasa *górska* – należą do niej młodzi ludzie, przemierzający się na modnych welocypedach zwanych „góralami”. Cechą charakterystyczną rasy *górskiej* jest zapadanie w sen zimowy, który przerywają pierwsze, ciepłe dni wiosny. Szczyt aktywności rasy *górskiej* przypada latem. Najmłodszy kolarze *górscy* pojawiają się w ogromnych ilościach w okresie Pierwszych Komunii Świętych. Są rasą dość niebezpieczną dla przechodniów i szoferów – często jeżdżą „pod prąd”, zapominają o zasadzie jazdy prawą stroną jezdni i wyżywają się na chodnikach. Przy wyprzedzaniu kolarzy *górskich*, należy wzmóc czujność, gdyż są wyjątkowo ruchliwi i lubią wykonywać nagle, niesygnalizowane wcześniej skręty lub nawroty. Przedstawiciele rasy *górskiej* mają doskonały wzrok, dlatego nie włączają oświetlenia swoich wielocypedów po zmroku, choć na szczęście wielu używa modnych, błyskających czerwono lampek.

W dni targowe następuje prawdziwy najazd kolarzy rasy *antykwarecznej*. Są to osoby nobliwe, o sporych gabarytach zewnętrznych, poruszające się na wielocypedach pamiętających czasy Bieruta. Pomimo słabej dynamiki swoich pojazdów namiętnie oddają się wyścigom, których meta znajduje się na Placu Wolności. Przeciwni przedstawiciele rasy *antykwarecznej* mają kłopoty z zapamiętaniem podstawowych zasad ruchu drogowego, stąd powszechnie są nie lubiani przez szoferów. Kolarze *antykwareczni* nie są tak niebezpieczni jak rasa *górska*, gdyż poruszają się wolniej. Ze względu na słaby wzrok kolarze *antykwareczni* są aktywni w dzień, co cieszy tym bardziej, że ich historyczne wielocypedy nie mają zwykle nawet lampek odbłaskowych.

Wyjątkowo rzadko pojawiają się na naszych ulicach cykliści rasy *arystokratycznej*, cechujący się doskonałą znajomością przepisów i zasad poruszania się jednośladów na jezdni. Pomimo, że jest to rasa odporna na wszelkie choroby, grozi jej los dinozaurów, głównie za sprawą szoferów, uznających rowerzystów za gorszą klasę uczestników ruchu i namiętnie oddających się wyprzedzaniu ich na skrzyżowaniach, czy też wymuszaniu na nich pierwszeństwa przejazdu. Pewną nadzieję, na zachowanie rasy *arystokratycznej* jest wprowadzenie wychowania komunikacyjnego do szkół podstawowych.

Cykliści, podobnie jak przechodnie, zapadają na różne choroby. Wśród wronieckich rowerzystów najbardziej rozpowszechniona jest *skrzyżownica prawoskrętna*, atakująca niezależnie od wieku. Przypadek ta bywa szczególnie niebezpieczna, gdyż jej objawy praktycznie nie występują, dopóki chory nie jest zmuszony wjechać na ulicę z pierwszeństwem przejazdu. Choroba pada na wzrok, stąd cyklista postrzega inne, większe pojazdy jak inne rowery, przypisując im podobną zwrotność i równie niewielkie wymiary. Typowym objawem *skrzyżownicy* jest wyjeżdżanie w prawo z ulicy podporządkowanej, bez uprzedniego sprawdzenia, czy drogą z pierwszeństwem przejazdu nie jedzie żaden pojazd. Spotkałem niedawno cyklistkę z ciężkimi objawami *skrzyżownicy*, która skręciła w ten sposób z ulicy Partyzantów na Poznańską w chwili, gdy wymijałem się z TIR-em, „zadającym się” przed zakrętem. Omal nie urwałem lewego lusterka o bok jego naczepy, by uniknąć potrącenia chorej.

Inną powszechną dolegliwością, która powszechnie trapi nie tylko wronieckich cyklistów, jest *chroniczny uwiąd kończyn górnych*, na który zapadają nawet nastoletni cykliści (choć częściej pojawia się u starszych). W formie łagodnej objawia się niewyraźnym sygnalizowaniem ręką zamiaru skrętu, zaś w odmianie ostrej powoduje zupełny zanik odruchu pokazywania zmiany kierunku. Życzę zdrowia wszystkim rowerzystom.

RADEK

997

KRONIKA POLICYJNA
27.08-10.09

27 sierpnia na os. Borek nieznani sprawcy wyłamali zamki i dostali się do wnętrza garażu. Właściciel jest uboższy o radioodtwarzacz i inne przedmioty.

W tym samym dniu w Chojnicie grupa młodych wandalów wybiła szybę w sklepie. Chyba w ten sposób chcieli wykrzyczeć swój ból z powodu końca wakacji.

29 sierpnia na ul. Polnej (czyżby przy komisariacie?) z piwnicy zginął rower i... dzinsy. Złodzieje wyszli z założenia, że pod latarnią najciemniej.

30 sierpnia w Lubowie doszło do kolizji drogowej. Kilku młodych mężczyzn, będących pod wpływem alkoholu, znaleziono w pobliskim rowie. Trafili tam, ponieważ w czasie jazdy nie zachowali należytych środków ostrożności.

- Tegoż dnia podczas rozgrywanego meczu pierwszej ligi musiano wprowadzić ze stadionu mężczyznę zakłócającego porządek. Pan będzie się tłumaczył przed kolegium.

31 sierpnia w Biezdrowie motorowerzysta wyjeżdżając z drogi podporządkowanej wymusił pierwszeństwo przejazdu i doprowadził do zderzenia z fiatem 126p. Sprawca z lekkimi obrażeniami ciała trafił do szpitala.

2 września zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę (2,1 prom.), który na dodatek nie posiadał uprawnień. Teraz pojedzie... przed oblicze kolegium.

4 września w mieszkaniu przy ul. Poznańskiej doszło do pożaru. W toku postępowania ustalono, że to właściciel zaprószył ogień, nie zachowując środków ostrożności podczas usuwania popiołu.

W Nowej Wsi nietrzeźwy motorowerzysta, wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, uderzył w malucha. W wyniku zderzenia zniszczeniu uległ motorower, a pijany kierowca nie doznał nawet obrażeń ciała. Pijanego Pan Bóg strzeże? Nie radzimy wystawiać Go jednak na podobne próby.

Na skrzyżowaniu ul. Chrobrego i Poznańskiej nieostrożny kierowca volkswagena jetty doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącą rowerzystką. W wyniku wypadku kobieta raniła się w głowę.

6 września na Al. Wyzwolenia kierowca fiata 126p. uderzył w prawidłowo zaparkowanego fiata 125p. Sprawca zbiegł z miejsca wypadku.

7 września kierowca mana, obywatel Niemiec przystąpił do wyprzedzania ciągnika tuż przed skrzyżowaniem, doprowadzając do kolizji. Jak się okazało traktorzysta zamierzał skręcić w drogę podporządkowaną i sygnalizował już wcześniej ten manewr.

8 września przy ul. Poznańskiej nietrzeźwy, uzbrojony w sickierę mężczyzna wybił szybę oraz uszkodził drzwi.

10 września na ul. Poznańskiej miała miejsce kolizja drogowa. Nieostrożny kierowca ziła, podczas mijania spowodował boczne zderzenie- otarcie z fordem.

W tym samym czasie na ul. Szamotulskiej kierujący oplem kadetem wjechał w tył mercedesa. Przyczyną okazało się niezachowanie należytych środków ostrożności na śliskiej, mokrej nawierzchni.

- Na ul. Staszica włamano się do mitsubishi, skąd skradziono radioodtwarzacz i dodatkowe światło stopu.

FRANZII

(Opracowano na podstawie informacji udzielonych przez z-cę komendanta KP Wronki st. asp. W. Warosia)



Apelujemy do rodziców i opiekunów o zwrócenie uwagi na stan techniczny roweru Waszego dziecka. Sprawdźcie czy ma on sprawne oświetlenie! Szybko zapada zmrok.

POSZUKUJĘ

samodzielnego mieszkania
(M2-3)

na terenie Wronek na
czas nauki.

Oferty proszę składać
w redakcji

„Wronieckich Spraw”

Pokrycia dachowe

- ✓ Blacha dachówkopodobna i trapezowa RAUTARRUKKI cięta na wymiar
- ✓ Papy zwykłe i termozgrzewalne
- ✓ Płyty faliste ondura, gufanit, eternit
- ✓ Rynny PCV, okna dachowe, świetliki i obróbki blacharskie
- ✓ Systemy dociepleń: Atlas, Siding, Fibroblak
- ✓ Folie dachowe, budowlane i inne materiały izolacyjne
- ✓ Grzejniki aluminiowo-miedziane RADIATOR w cenie producenta

PPUH PROMOTECH Brzeźno
tel. 255-19-83

Sprzedam

działkę budowlaną

**przy Alei Wyzwolenia we
Wronek**

z możliwością podłączenia wody,
kanalizacji i prądu.
Powierzchnia 1600 m.,
możliwość podziału na mniejsze.
Kontakt: tel. 254-04-70 (wieczorem).

E.J. s.c.

Elżbieta i Jerzy Bajonowie

polecają:

- PŁYTY NIDAGIPS i profile
- w cenach konkurencyjnych (transport gratis!)
- FARBY & KLEJE
- TAPETY & KASETONY
- SILIKONY
- ATLASY (duży wybór)
- OKNA PCV (montaż, gwarancja)
- LAMPY

Dogodny dojazd i parking

— **Zapraszamy** —

Wronki, ul. Dworcowa 2

(przy dworcu PKP)

Pn – pt: od 8.00 do 17.30

w soboty: 8.00-13.30

Tel.: 254 94 76

Płatnik VAT

Nowo otwarty sklep

FHUP & IJ Jarosław Szymański ul. Nowa 1

Polecamy za gotówkę i w sprzedaży ratalnej

- **wykładziny podłogowe**
- **meble i komplety wypoczynkowe ze Swarzędza**

Zapraszamy! U nas taniej!

HYDRAULIK

B. Mikołajczak

HYDRAULIK

B. Mikołajczak

- Sprzedaż materiałów instalacyjnych, grzejników, kotłów gazowych,
- wykonawstwo instalacji: gazowych, wodno-kanalizacyjnych, c.o.; kotłownię.

Wronki, ul. Niepodległości 1,
tel. 254-12-27

Firma

KAMBURPOL

Lucyna Burawska

poleca:

MATERIAŁY BUDOWLANE

- płyty gipsowe NAUTANSZEI
- cement portlandzki 350 ▪ wapno
- suporex „24” (4,98 zł)
- cegła ▪ klinkier ▪ rynny ocynkowane

MATERIAŁY IZOLACYJNE

- styropian ▪ wełna mineralna
- papa ▪ lepiki

ELEMENTY BUDOWLANE

- betonowe ogrodzenia ozdobne
- granitowe parapety

Zapewniamy własny transport

Zapraszamy do naszego sklepu:

Nowa Wieś, ul. Lipowa 3 (w obiekcie SUR-u)
czynny w godz. 8.00 - 17.00, soboty: 8.00 - 13.00,



0-602 273 940

ZAKŁAD POGRZEBOWY TRUMNY

14 wzorów dla różnych wyznań

mycie, kosmetyka, ubieranie zwłok,
dostarczenie trumny – bezpłatnie

oraz

WSZYSTKIE USŁUGI POGRZEBOWE

Andrzej Lisiński

ul. Powstańców Wlkp. 5, 64-510 Wronki, tel.: 254 04 76

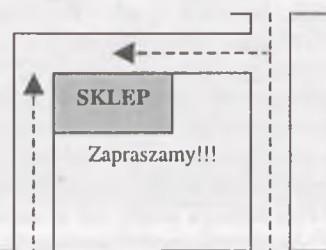
SPRZEDAM

w Ćmachowie

(5 km koło Wronek).

budynek mieszkalny (5 pokoi, CO)
z dużymi zabudowaniami
gospodarczymi z możliwością
adaptacji ich na magazyn,
lub hurtownię

Kontakt: Jan Jarysz, Ćmachowo 46

**Nowo otwarty sklep
BIELIZNA**

ulica Krótka 2

Plac Wolności

**SKUP
ZŁOMU**
PO WYSOKICH CENACH
W BAZIE GS
(ul. MICKIEWICZA)

DROBNE

- **KUPIĘ SKÓRY** z nutrii, rudych lisów, futra z nutrii i karakułów. Wronki, targowisko w każdy wtorek w godz. 12.30 – 13.30, przy samochodzie **AUDI**.
- **Sprzedaję sadzonek truskawek** senga-sengana. Irena Bilon, Karolewo 12.
- **ANGIELSKI** – korepetycje. Kontakt: 254-25-07.

TeleSoft
computer systems

Sieci teleinformatyczne :

projektowanie
wykonawstwo
integracja

Systemy fiskalne

kasy
drukarki
czytniki
wdrożenia
serwis

Telekomunikacja :

centrale telefoniczne
telefony
telefaksy
inne akcesoria



Systemy kontroli dostępu

kontrola ruchu po obiekcie
rejestracja czasu pracy

Komputery :

oprogramowanie
sprzęt
akcesoria

Systemy zasilania :

dedykowane zasilanie bezprzerwowe
zabezpieczenia ogromowe
i przeciwprzepięciowe

tel. 2541-503, 2541-559
fax. 2541-469

Stare Miasto 36
64-510 Wronki

*Niech ten dzisiejszy radosny dzień
Odsunie na zawsze twe troski w cień
Niech się śmieje do Ciebie świat
Blaskiem szczęśliwych i długich lat.*



**MISIOWI w Dniu Imienin
KRUSZYŃKA I KWIATUSZEK**



Dla Asi Brzóska w 20. rocznicę urodzin:
Spełnienia marzeń i aby uśmiech
gościł na twojej twarzy
koleżanka z ławy szkolnej

Ada Ferfet

Kochanej Mamie, Teściowej i Babci
oraz wiernej Czytelniczce
„Wronieckich Spraw” na obczyźnie,
pogodnych dni w Złotej Jesieni Życia,
w kolejną rocznicę urodzin przesyłają
Najbliżsi z Wroniek



Wronki, Al. Wyzwolenia 1, tel./fax 254-06-82

PARTNER

Polecamy:

■ **O k n a ■ D r z w i ■**
z PCV i aluminium (montaż)

- rolety zewnętrzne i bramy garażowe
- KBE, ECO 901, VEKA (promocja)
- boazerie PCV i wiórowe, podłogi panelowe,
- płytki ceramiczne, kleje

U nas taniej!

ZATRUDNIĘ TOKARZA
z doświadczeniem

Oferty proszę składać w Redakcji „WS”

WIELKOPOLSKIE CENTRUM JĘZYKOWE
„PROGRESS” z Poznania we Wronkach
NAUKA JĘZYKA ANGIELSKIEGO i NIEMIECKIEGO

KOGO - osoby dorosłe, młodzież i dzieci;
UCZĄ - angliści i germaniści, lektorzy z UAM Poznań;
TERMIN - pierwszy rok: październik'98 - czerwiec'99;
GRUPY - około 12 osób zgodnie z zaawansowaniem;
POZIOMY - zależnie od potrzeb, „od zera” po przy-

gotowanie do matury, egz. wstępnych na anglistykę, germanistykę i AE;
GDZIE - dzieci - w klasach Szkoły Podstawowej nr 1 i 3; starsi - w salach Seminarium o.o. Franciszkanów;
KIEDY - po południu lub w soboty od rana;
CENA - 1 trymestr, 24 godziny lekcyjne -180 zł od kursanta;

ZAPISY - 24, 25, 26 oraz 28, 29 i 30 września, godz.: 12.00 – 18.00; ul. Towarowa 4 we Wronkach.

Kandydaci TMZW do Rady Powiatu

Pragną pracować dla naszego miasta i reprezentować interesy Wroniek – Naszą Małą Ojczyznę – w powiecie:

1. Stanisław Grynhoft – Amica, TMZW
2. Alfred Piotrowski – Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, TMZW
3. Jan Jankowski – LZS-sport, Kultura, TMZW, redaktor *Więści z Chojna*
4. Urszula Kulik-Paralus – Służba Zdrowia, TMZW
5. Jan Babczyński – Zakład Karny, TMZW
6. Paweł Kmiecik – TMZW, „Bractwo Kurkowe”, Zakład Prywatny
7. Janusz Waszak – Amica, TMZW
8. Leszek Biedziak – Oświata-sport, TMZW
9. Zbigniew Biedziak – AMICA, TMZW, ZHP
10. Stanisław Briks – Zakład Doskonalenia Zawodowego – Zamość
11. Roman Pomianowski – Ośrodek Zapobiegania Zagrożeniom

Prosimy o poparcie ich kandydatur.

Sobotnio – niedzielne DYŻURY APTEK

19.09.1998

w godz.: 8.00-13.00 na Rynku; w godz.: 19.00-20.00 na Borku

20.09.1998

w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 na Borku

26.09.1998

w godz.: 8.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku

27.09.1998

w godz.: 9.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku

03.10.1998

w godz.: 8.00-13.00 na Rynku; w godz.: 19.00-20.00 w Przychodni

04.10.1998

w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 w Przychodni

10.10.1998

w godz.: 8.00-13.00 na Rynku; w godz.: 19.00-20.00 na Borku

11.10.1998

w godz.: 10.00-12.00 i 19.00-20.00 na Borku

17.10.1998

w godz.: 8.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku

18.10.1998

w godz.: 9.00-13.00 i 19.00-20.00 na Rynku

W dni powszednie apteki czynne:

APTEKA *Pod Orłem* (na Rynku), tel. 254-01-34, od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-20.00, w soboty: 8.00-13.00

APTEKA w Przychodni, tel. 254-14-65, pn-wt-cz-pt: 8.00-16.00, w środy: 8.00-18.00

APTEKA na Borku, tel. 254-93-79, od poniedziałku do piątku w godz.: 9.00-16.45

Kino „Gwiazda” zaprasza

Data/godz.:	Tytuł:	Prod. / od lat
15-21.09 / 18.00 i 20.00	FAKTY I AKTY	USA / 15
20-22.09 / 20.00	BARWY KAMPANII	USA / 15
23-27.09 / 18.00 i 20.00	7 LAT W TYBECIE	USA / 15
25-30.09 / 18.00 i 20.00	W AKCIE DESPERACJI	USA / 15
1-5.10 / 18.00	WIELKIE NADZIEJE	USA / 15
1-5.10 / 20.00	BUNTOWNIK Z WYBORU	USA / 15
6-8.10 / 18.00 i 20.00	ZŁOTE RUNO	POL. / 15
9-14.10 / 18.00	TARZAN I ZAGINIONE	
	MIASTO	USA / 15
9-14.10 / 20.00	WYDZIAŁ POŚCIGOWY	USA / 15
15-20.10 / 18.00	MAŁA SYRENKA	USA / B.O.

Kasa kina czynna na godzinę przed seansem. Tel.: 254-02 -29

W soboty kino nieczynne.

Znalezione pod Farą

Podczas otwierania krypt pod poznańską farą archeolodzy znaleźli sarkofag z czarnego kamienia, w którym spoczywała Ludwika z Kostków Łącka, herbu Korzobok, zmarła w 1680 r. Z powodu braku męskiego potomka odziedziczyła po ojcu obszerne dobra Szamotuł i Wroniek, które wniosła w posagu Janowi Korzobok Łąckiemu, kasztelanowi kaliskiemu. Z tego związku przyszły na świat dwie córki i trzech synów: Jan, Aleksander i Władysław.

Jan Korzobok Łącki w połowie XVII wieku wybudował we Wronkach barokowy kościół z klasztorem. Powracający do Wroniek Dominikanie objęli nowe zabudowania, służąc Bogu i społeczeństwu do roku 1835, kiedy władze pruskie usunęły zakonników z klasztoru.

Po 33 latach kościół poddominikański otrzymali zakonnicy reguły św. Franciszka. [opr. P.P.]

Odpust w Biedzrowie

Uroczystości odbędą się 19 i 20 września wg niżej podanego porządku:

19 września (sobota)

9.00 – Msza św. dla chorych dzieci; 11.00 – Msza św. dla dzieci

15.00 – Droga Krzyżowa; 17.00 – Msza św. dla młodzieży

20.00 – Msza św. dla rodziców z Apelem Jasnogórskim

20 września (niedziela)

10.30 – Msza św. dla pielgrzymów z Pniew, Szamotuł, Wroniek

12.00 – Suma odpustowa

Pożegnania lata

Już po raz trzeci, proboszcz parafii boreckiej p.w. Bł. Urszuli Ledóchowskiej, ks. Marian Binek pragnie pożegnać lato wraz ze swoimi parafianami, z uśmiechem na ustach i obdarować nim innych, wszak *uśmiech rodzi uśmiech*. Próbuje zintegrować społeczność naszego miasta i skupić przed swoją świątynią. Wielu z nas pamięta jeszcze świetne imprezy przez niego organizowane, i tym bardziej wiemy, że kolejnych nie wolno opuścić, bo potem możemy niepotrzebnie żałować. Co zobaczymy w tym roku?

Oto program na niedzielne popołudnie 27 września.

godz. 13.00 – turniej piłki siatkowej o Puchar Księdza Proboszcza

godz. 16.00 – gra i śpiewa duet RABAT

godz. 16.30 – występ zespołu muzycznego Zbąszyńskich Dziewcząt Szalame – w tym roku uroczę dziewczyny zademonstrują nam, oprócz nowych utworów muzycznych, musztrę parady.

godz. 17.30 – ponownie grał i śpiewał będzie duet RABAT

godz. 18.00 – (uwaga bomba programu!) – występ kabaretu – MECHANICZNA PYRA z Poznania.

godz. 19.30 – duet RABAT. W czasie festynu degustacje lodów, ciasta, kawy i wiele niespodzianek.

Zapraszamy do wspólnej radosnej zabawy.

130 lat Franciszkanów we Wronkach

W dniach 2-3 października br. mija 130. rocznica przybycia naszych braci do klasztoru wronieckiego. W związku z tym zapraszamy mieszkańców Wroniek i okolic, wszystkich naszych sympatyków, na tereny przyklasztorne, dla wspólnego świętowania Jubileuszu.

Będzie to okazja do wspólnej modlitwy, refleksji i zabawy. Spotkamy się z byłymi przełożonymi klasztoru (gwardianami), wysłuchamy historii Wroniek oraz zapoznamy się z przeszłością Franciszkanów w naszym mieście. O historii Wroniek opowiadać będzie prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej, Leszek Bartol, dzieje wronieckiego klasztoru przedstawi Wojciech Piechota.

Na wspólną zabawę złożą się występy zespołów muzycznych, prezentacje iluzjonistów, aukcja prac dziecięcych, kiermasz taniej książki, loteria fantowa, pieczenie kielbasek i inne tego rodzaju atrakcje.

Pragniemy, aby spotkania, na które zapraszamy, upłynęły w atmosferze pogodnej i radosnej, ale i refleksyjnej. Następnego dnia, w niedzielę 4. października, przypada odpust św. Franciszka. Mamy nadzieję, że nasi mili Goście będą nam towarzyszyć także w dniu święta naszego Patrona. Szczegółowy program obchodów jubileuszu podamy na plakatach.

Franciszkanie



Wieści z Chojna



Korowód dożynkowy: na 1 wozie od lewej: Witold Wegner grający na akordeonie, w rodku wczasowicz oraz Wiktor Bloch, który otrzymał wieniec dożynkowy. Fot. J.J.

ŚWIĘTO PŁONÓW

Tegoroczne dożynki rozpoczęły się przejazdem konnymi bryczkami przez wioskę. Na czele korowodu, wozem drabiniastym udکورowany przez pana Wiktora Błocha, jechał barwnie wystrojony dziecięcy zespół tańca i pieśni „Chojany”, wraz z nimi wesoło przygrywający na akordeonie pan Witold Wegner. Wśród zaproszonych gości w towarzystwie starostów dożynek: pani Ewy Jankowskiej i Edmunda Piaska jechał burmistrz Wroniek, pan Kazimierz Michalak. Był również prezes Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej, pan Leszek Bartol.



Uroczystości rozpoczęła dziękczynna Msza Święta celebrowana w intencji rolników przez księdza proboszcza Pawła Pawlickiego. Tym razem ołtarz przygotowano w warunkach polowych na miejscowej estradzie, a że aura sprzyjała, urok tej uroczystości był

niepowtarzalny. Tradycyjnie już w dowód wdzięczności delegacja rolnicza złożyła w ofierze na ołtarzu piękny wieniec wraz z bochnem chleba i owocami.

Swoim krótkim przemówieniem prezes Kółka Rolniczego, pan Lech Jankowski rozpoczął część oficjalną dożynek. Po podkreśleniu trudu rolnika i jego satysfakcji z owoców uczciwie

wykonanej pracy, na estradę poprosił wytypowanego rolnika, pana Wiktora Błocha, człowieka który mimo swojego wieku nadal gospodaruje. On też z rąk członków zespołu „Chojany” odebrał tradycyjny wieniec dożynkowy. Bochen dorodnego chleba upieczonego z tegorocznych zbiorów otrzymał zaproszony burmistrz, pan K. Michalak, który wyraził uznanie dla mieszkańców Chojna za popularyzację i rozwój kultury w regionie oraz zobowiązał się do sprawiedliwego dzielenia owocu rąk rolniczych. Dziękując za zaproszenie wyznał, że takiej imprezy się nie spodziewał. Miłym akcentem kończącym tę część uroczystości było wystąpienie członkini zespołu „Chojany” Justyny Błoch, która rolnikowi - swojemu dziadkowi - panu Wiktorowi Błochowi, dedykowała a następnie wykonała przy akompania-



Na pierwszym planie: Burmistrz Wroniek z bochnem chleba. W tle: Prezes KR w Chojnie Lech Jankowski

Wronieckie Sprawy 18(101) 1998



mencie Ani Jankowskiej *Kuplety Dożynkowe* oraz wiersz napisany specjalnie na tę uroczystość przez miejscowego twórcę.

W części artystycznej uczniowie klasy IV miejscowej szkoły podstawowej, zaprezentowali swoje umiejętności gry na fletach. Program artystyczny zakończył występ wspomnianego zespołu „Chojany”.

Równolegle na boisku sportowym odbywały się różne zawody sportowe i zręcznościowe, a wśród nich: rzut łotką do tarczy, strzelanie z wiatrówek również do tarczy, przeciąganie liny, wyciskanie sztangi czy wreszcie mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami „Sokół” Chojno - „Huragan” Stróżki. Drużyna Chojna swoim kibicom w dniu Święta Płonów sprawiła miłą niespodziankę, wygrywając 4:1.

Dla wielu przybyszów spoza terenu gminy wielką atrakcją było wystąpienie księdza Pawła Pawlickiego w roli ciężarowca, który w ostatecznej klasyfikacji wyciskania sztangi zajął II miejsce. Zwyciężył mieszkaniec Chojna - Robert Malicki. Trzecie miejsce zajął Wincenty Śmiłowski z Chojna. W strzelaniu z wiatrówek także najlepszy był mieszkaniec Chojna, pan Piotr Kaseja. Drugie miejsce zajął Ryszard Konieczny a trzecie Kazimierz Kowalik - (oba z Wroniek). W rzucie łotką do celu miejsca kolejno zajęli: I - Henryk Piątek, II - Waldemar Srech (oba z Wroniek) a III - Ryszard Pogorzelski z Chojna. Najbardziej widowiskową konkurencją sportową było przeciąganie liny pomiędzy reprezentacjami sołectw Chojna. Pierwsze miejsce zajęło sołectwo Chojno-Błota, drugie - Chojno-Wieś, trzecie - Chojno-Młyn.



Uczniowie klasy IV Szkoły Podstawowej w Chojnie grający na fletach melodie ludowe.

Na zakończenie wszystkich imprez ogłoszono wyniki i wręczono nagrody. Aktu tego dokonał główny koordynator i prowadzący imprezę kierownik Domu Kultury, pan Jan Jankowski. Sponsorami nagród byli: Kółko Rolnicze, Ksiądz proboszcz Paweł Pawlicki i Redakcja miesięcznika „Światło”. Dzień kończył się zabawą taneczną na wolnym powietrzu. Do bardzo późnych godzin nocnych grał i śpiewał niezawodny zespół VANAX.

Pragniemy podziękować wszystkim osobom, które przyczyniły się do sprawnego zorganizowania i przebiegu tegorocznych dożynek.



W szczególności sposób kierujemy słowa podziękowania panom powożącymi bryczkami - Florianowi Piskowski, Eligiuszowi Jankowskiemu, Zenonowi Fiedlerowi, a także Czesławowi Kołkowi, który udostępnił konie ze swojej stadniny.

Tekst: Czesław Tomaszewski

Fot.: Jan Jankowski

KOMITET WYBORCÓW

SAMORZĄDNI i SOLIDARNI

SKUPIAMY MIESZKAŃCÓW GMINY WRONKI UZNAJĄCYCH IDEALY WYNIKAJĄCE Z SIERPNIA 80 ORAZ PRZEŁOMU LAT 89/90. DEKLARUJEMY PRZESTRZEGANIE ZASAD DEMOKRATYCZNYCH ORAZ AKTYWNA POSTAWĘ NA RZECZ ROZWOJU MIASTA I GMINY.

PROGRAM WYBORCZY

I. Działanie na rzecz rozwoju Miasta i Gminy:

1. przeciwdziałanie bezrobociu poprzez współtworzenie nowych miejsc pracy dla mieszkańców,
2. wspieranie małego biznesu oraz spółdzielczości,
3. poprawa stanu dróg,
4. kontynuacja gazyfikacji Miasta i Gminy,
5. rozwój agroturystyki,

II. Działanie na rzecz ochrony środowiska:

1. budowa nowego wysypiska śmieci, utylizacja i rekultywacja istniejących dzikich wysypisk,
2. wprowadzenie (po akceptacji w referendum) niewielkiego podatku za usuwanie nieczystości stałych,
3. wprowadzenie sortowania odpadków,
4. budowa oraz modernizacja kanalizacji i lokalnych oczyszczalni na terenie Gminy

III. Organizacja czynnego wypoczynku:

1. budowa rekreacyjnych ścieżek rowerowych,
2. odtworzenie istniejącej oraz budowa nowych ścieżek zdrowia,
3. budowa centrum rekreacyjnego.

IV. Poprawa sytuacji mieszkaniowej mieszkańców:

1. budowa nowych oraz remont istniejących mieszkań komunalnych.
2. wspieranie budownictwa indywidualnego poprzez: ułatwienia w zdobyciu lokalizacji pod zabudowę oraz partycypację M. i G. w uzbrajaniu terenu.

V. Poprawa działalności służby zdrowia

1. organizacja izby porodowej oraz budowa ośrodka rehabilitacji
2. zakup nowego wyposażenia medycznego i diagnostycznego dla potrzeb ośrodka zdrowia,
3. poprawa organizacji działania systemu opieki społecznej.

VI. Poprawa bezpieczeństwa na terenie objętym działalnością Gminy:

1. zwiększenie stanu etatowego oraz zapewnienie odpowiedniego wyposażenia technicznego dla członków straży miejskiej, straży pożarnej oraz obrony cywilnej,
2. budowa sygnalizacji świetlnej,
3. poprawa bezpieczeństwa dzieci w drodze do szkoły.

VII. Podniesienie poziomu i jakości nauki w szkołach na terenie gminy Wronki:

1. centralizacja nauczania w szkołach zbiorczych (zaoszczędzone pieniądze chcemy przeznaczyć na zakup komputerów oraz pomocy naukowych),
2. budowa sal gimnastycznych,
3. organizacja dodatkowych zajęć pozalekcyjnych rozwijających zainteresowania dzieci,
4. wprowadzenie systemu podnoszenia kwalifikacji oraz oceny pracy nauczycieli,
5. organizacja systemu nauczania dzieci chorych i niepełnosprawnych.

VIII. W dziedzinie kultury:

1. modernizacja M-G Ośrodka Kultury,
2. udostępnienie sal ośrodka zorganizowanym grupom mieszkańców (grupy teatralne, koła zainteresowań)

Pełnomocnik Komitetu
tel. (067) 254-04-30



Kandydaci na Radnych

Miasta i Gminy Wronki

Nr okręgu wyborczego	imię i nazwisko	wiek	wykształcenie	miejsce pracy	uwagi
9	Roman Brzozowski	42 lata	średnie techniczne	POMET	żonaty, 3dzieci
10	Stanisław Bielecki	47 lat	wyższe	SPOMASZ	żonaty, 2 dzieci
12	Grzegorz Grajewski	32 lata	średnie techniczne	TP S.A.	żonaty, 2 dzieci
15	Piotr Hoffmann	51 lat	wyższe	Właściciel firmy	żonaty, 2 dzieci
16	Sebastian Przybylak	28 lat	średnie techniczne	AMICA	żonaty, 1 dziecko
17	Krzysztof Rusinek	33 lata	zawodowe	MM – Jarysz	żonaty, 2 dzieci
18	Eugeniusz Orzechowski	39 lat	zawodowe	Rolnik	żonaty, 3 dzieci
19	Jan Splawski	41 lat	zawodowe	Rencista	żonaty, 2 dzieci
21	Dariusz Spychała	21 lat	zawodowe	Rolnik	kawaler

Wronki przodują w profilaktyce i rozwiązywaniu problemów alkoholowych.

Miniony rok 1997 był już kolejnym, praktycznie czwartym rokiem realizacji w naszej gminie Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Był rokiem przełomowym i bardzo trudnym ze względu na problemy formalno-prawne z wdrożeniem w życie zapisów dwóch kolejnych nowelizacji ustawy „O wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi”.

Drugą, ważną i trudną płaszczyzną działalności przeciwalkoholowej w minionym roku, było opracowanie i wdrożenie w życie nowego Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, zgodnego ze standardami znolizowanej ustawy nakładającej na gminę w zakresie zadań własnych szereg nowych, obligatoryjnych obowiązków. Zgromadzone w latach ubiegłych doświadczenie i posiadany kapitał wyszkolonej i zaangażowanej kadry pozwoliły nam sprawnie uporać się z tym zadaniem. Najlepiej świadczyć o tym może prestiżowe wyróżnienie naszej gminy, jako jedynej pilskiej, przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Warszawie - kwalifikującą nas do elitarnego grona „150 GMIN WIODĄCYCH W KRAJU w 1997 r”.

Kolejnymi uchwałami Rady Miejskiej Wroniek powołano nową Gminną Komisję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych skupiającą przedstawicieli wszystkich środowisk i instytucji zainteresowanych w działalności przeciwalkoholowej i uchwalono Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, przyjmując ramowy program działań do roku 2000.

Realizacja Gminnego Programu PiRPA Wroniek skupia się wokół trzech celów priorytetowych realizowanych w następujących działach: **Dział 1. Ograniczanie dostępności alkoholu.**

W uchwale dot. Gminnego Programu PiRPA dla terenu MiG Wronki ustalono limit 100 punktów sprzedaży napojów alkoholowych. Liczba punktów sprzedaży oraz przeciętny wskaźnik osób przypadających na jeden punkt sprzedaży plasują nas w grupie gmin o przeciętnym nasyceniu placówkami handlującymi napojami alkoholowymi - o dość dużej formalnej dostępności alkoholu. Utrzymanie wysokiego limitu (100 punktów, przy 75% jego wykorzystaniu) pozwoliło uniknąć niezdrowej atmosfery wokół polityki wydawania koncesji, działań na rynku alkoholowym każdemu podmiotowi, który wytrzymał reguły gry rynkowej, a budżetowi gminy pozyskać znaczne środki finansowe.

Dział 2. Zapobieganie powstawaniu uzależnień - PROFILAKTYKA.

Jest to absolutnie priorytetowy kierunek działań. Dobra sytuacja kadrowa w naszej gminie, jeśli idzie o osoby przeszkolone w realizacji nowoczesnych działań profilaktycznych, umożliwiła systematyczną realizację szerokiej i zróżnicowanej oferty, adresowanej głównie do dzieci i młodzieży. W lepszej sytuacji finansowej realizowano ją na znacznie większą niż w ubiegłych latach skalę. Okazało się, że objęła ona w 1997 roku 1057 uczniów różnych szkół, co stanowi 30,46% ogółu uczniów. Do bardzo

wartościowych z form jednorazowych przedsięwzięć profilaktyczno - edukacyjnych należy zaliczyć udział praktycznie całej młodzieży, od klasy V wzwyż, w interesującym spektaklu „Danielu żyj” oraz kilku klas szkół średnich w spektaklu „My dzieci z dworca ZOO”, omówionego następnie w spotkaniach grup młodzieży z psychologiem.

Do najważniejszych długoterminowych działań profilaktyczno - edukacyjnych dla dzieci i młodzieży szkolnej w roku 1997 należała realizacja „Programu Siedmiu Kroków ELEMENTARZ II” w dwóch kolejnych edycjach (ogółem 893 uczniów i około 300 rodziców). Realizacja tego programu, konsekwentnie od kilku już lat doprowadziła do wyjątkowej w skali kraju sytuacji, gdzie prawie cała młodzież od VI klasy szkół podstawowych do I klas szkół

zmierzających do zwiększania dostępności pomocy terapeutycznej dla osób uzależnionych i ich rodzin;

-zamknięcie się możliwości nieodpłatnego kierowania naszych pacjentów do programu terapii odwykowej w Zakładzie Leczenia Uzależnień w Charcicach. Stało się to przez wprowadzenie ścisłej rejonizacji wojewódzkiej i przyjęcie przez kierownictwo tegoż ośrodka pełnej odpłatności za leczenie pacjentów z naszego województwa (przeciętnie około 3000 zł za jedną osobę).

Wszystkie te okoliczności skłoniły nas do podjęcia trudnych działań zmierzających do samodzielnego utrzymania dotychczasowej oferty a jednocześnie równoległej organizacji własnej, gminnej bazy dla udzielania pomocy terapeutycznej osobom uzależnionym i ich rodzinom.

Powstała koncepcja utworzenia Gminnego Ośrodka Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych dysponującego własną bazą lokalową, kadrą zapewniającą niezbędną

ofertę terapii oraz zaplecze dla działań samopomocowych trzeźwiejących alkoholików i ich rodzin.

Po licznych dyskusjach ustalono w końcu lokalizację przyszłego ośrodka, zakupiono wszystkie materiały niezbędne dla przeprowadzenia prac adaptacyjno-remontowych oraz meble i wyposażenie.

Obecnie, co prawda w warunkach przejściowych, w oczekiwaniu na ostateczną lokalizację Ośrodka, funkcjonuje podstawowa oferta terapii odwykowej i pomocy rodzinom uzależnionych. W pomieszczeniach dawnego hotelu robotniczego Spomasz skorzystać można z pomocy psychologa, terapeuty uzależnień, konsultacji trzeźwego alkoholika, kuratora zawodowego. Odbywają się grupowe zajęcia edukacyjne dla uzależnionych oraz spotkania grup Anonimowych Alkoholików i grupy współuzależnionych Al-Anon.

Podsumowując, stwierdzić należy, że rok 1997 należał do przełomowych w dziedzinie profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień, a stworzone warunki pozwoliły na utrzymanie dobrego poziomu pracy oraz wypracowanie podstaw do rozwinięcia pełnej oferty działań już pod rządami znolizowanej ustawy „O wychowaniu w trzeźwości” w roku bieżącym. Z całą pewnością pracy przed nami jest jeszcze wiele. Do absolutnie najważniejszych zadań zaliczamy:

- działania dyscyplinujące rynek napojów alkoholowych;
- efektywną profilaktykę adresowaną do grupy młodzieży, o wiele lat za wcześniej rozpoczynającą swoją „przyjaźń z butelką”;
- rozwój oferty terapii odwykowej w gminie oraz pomocy rodzinom, szczególnie w skutecznym przeciwdziałaniu przemocy.

Jako Gminna Komisja RPA mamy nadzieję, że rzeczowy klimat wokół problemów profilaktyki i rozwiązywania problemów uzależnień sprzyjać będzie podejmowaniu racjonalnych decyzji, które przy aktualnie dobrej sytuacji finansowej pozwolą nam efektywnie realizować swe ustawowe zadania z korzyścią dla społeczności lokalnej.

Roman Pomianowski
Przewodniczący Gminnej Komisji RPA
WRONEK

Wyróżnienia zobowiązują

średnich objęta została tak obszernym programem informacyjno-edukacyjnym.

Z dużym powodzeniem i rosnącym zainteresowaniem środowiska młodzieży wronieckiej funkcjonował Klub Młodzieżowy „MUZEUM”, stający się stopniowo nie tylko pozytywną alternatywą dla młodzieży zainteresowanej własnym rozwojem, ale i załącznikiem ruchu wzajemnej pomocy młodych ludzi wobec swych rówieśników, w ramach ogólnopolskiego ruchu „SAMI SOBIE”, propagowanego przez Towarzystwo Zapobiegania Narkomanii. Kolejny raz, troje naszych uczniów miało okazję wziąć udział w ogólnopolskim, letnim obozie szkoleniowym dla młodzieżowych liderów trzeźwości, przygotowując się do rozpropagowania idei samopomocy w swym środowisku. Klub oferuje swym członkom nie tylko ciekawe cotygodniowe spotkania, ale także dwudniowe, wyjazdowe zajęcia szkoleniowe organizowane w Chojnie. Podobnie jak w latach ubiegłych aktywną rolę w realizacji Gminnego Programu PiRPA odgrywała grupa osób skupionych wokół ks. Pawła Pawlickiego w Chojnie. Nową inicjatywą o wyraznie ogólnogminnym charakterze stała się zapoczątkowana w Chojnie „Piłkarska Liga Nadwarciańska”, w której rozgrywkach uczestniczy obecnie 8 wiejskich drużyn. Jest to szczególnie cenna i ważna inicjatywa, gdyż łączy w sobie różne elementy profilaktyki, rozumianej jako promowanie aktywnego, zdrowego stylu życia.

Dobra sytuacja finansowa dla działań profilaktycznych w roku 1997 umożliwiła zdecydowane rozszerzenie oferty zajęć dla dzieci i młodzieży. Zaowocowało to organizacją w trakcie wakacji letnich dwóch turnusów, dwutygodniowych półkolonii, dla łącznie prawie 40 dzieci oraz w okresie powakacyjnym zdecydowanym rozszerzeniem działań socjoterapeutycznych w przyszłokolnych świetlicach.

Dział 3. Rozwiązywanie problemów alkoholowych.

Na sytuację w tej dziedzinie realizacji Gminnego Programu PiRPA największy wpływ miały: likwidacja przez Dyrektora ZOZ w Czarnkowie Poradni Odwykowej, funkcjonującej od lat przy Przychodni Rejonowej we Wronkach; -ustawowe zobligowanie nas, w ramach zadań własnych gminy, do podejmowania działań

Z SANATORIUM...

Tak się złożyło, drodzy Czytelnicy, że trafiłem na krótki, ale zdrowotny urlop do uzdrowiska w Jedlinie Zdroju. O sanatoryjnym życiu powstało wiele anegdot i kawałów, które mówią jakie jest ono - rzekomo - rozwiąże. Oprócz licznych zabiegów leczniczych i zorganizowanego czasu wolnego (wycieczki, imprezy kulturalne...), z których większość kuracjuszy korzysta, pozostaje jeszcze trochę czasu. Jedni lubią samotność, inni towarzystwo. Zdecydowaną większość wśród kuracjuszy stanowią osoby w wieku 50-70 lat. Wbrew pozorom, właśnie te roczniki są najbardziej „towarzyskie”. Moje spostrzeżenia w pełni oddaje zamieszczony wiersz, pióra Mieczysława Wójcika (mieszkańca Jedliny), który Czytelnikom „Wronieckich Spraw” i przyszłym kuracjuszom dedykuję.

P. Bugaj

Dziadzio miewał zadyszki, babcię rwały kości,
Przyjechali się leczyć z Gdańska do Pakości.
Rok okrągły dziad grosze oszczędzał wytrwale,
Aby wczasy wypadły godnie i wspaniale.
Był czas taki, że dziadzio mało jadł,
Mówił, że coś nie może - on pieniądze składał.
Już się z góry szykowało do przyszłej przygody,
Cóż tam duszność i jadło, nad czasowe gody.
Zaraz też po przyjeździe dziad rzeński jak młodzik.
Gdzieś go duszność opadła, mknął jak samochodzik.
Już nie stęka jak w domu, nie jęczy, nie warczy,
Wyprostował się zdechłak, wydłuża krok starczy.
Zezik w oku zalotny, ruchy jak w narkozie,
Wszystko chwali wokoło - i ustrój i Bozie.
Gdy się od babki wyrwał, twarda z niego sztuka,
Starsze panie odrzuca, podfruwając szuka!
Tam kolanko pogłaszcze, stawia piwka i kawki,
Gdzieś mu dziś w upominku dla wnuczki zabawkę!
Żwawo w przyszłość spogląda od swego stolika,
Cóż, że mu coś tam nagle w kolanach zastrzyka,
Ruszy żwawo w głąb sali do obrotnej polki,
Choć mu dech coś zapiera i rąbią go kolki.
Przyjeżdżają się leczyć tacy „zdrowo-chorzy”,
Skierowanie na biurku taki umrzyk złożył.
I stęka, i labiedzi, prosi o zabiegi,
A oczka mu latają - jako chytne szpiegi.
Gdy jęczy o zabiegi, o słoneczny pokój,
Widzi się często, że „lubiący pokój”,
Dziadunio - podrywaka, hulaka i opój,
Po cichutku w skarpetkach, sunie na pokoje,
Obiecuje ożenek i różne napoje.
Obiecuje fortunę i wierność do zawdy,
I przysięga na wszystkie sposoby i prawdy.
Spróbuj takiemu doradzić, gdy idzie do tańca,
By szedł się pomodlić na ziarnkach różańca.
To tak spojrz na ciebie, aż ci mowę odbierze,
On wie, kiedy mu przyjdzie pora na pacierze.
Na postne uniesienia i postne obiady,
A niech więc rżę, niech tupią „zdrowo-chore” dziady.
Przyjeżdżają się leczyć „zdrowo-chore” dziadki,
Przywoząc gromadzone pieniądze i spadki.
Dobrze by jednak było, by ów oblatywacz
Miał w karcie skierowania „P” jak podrywacz.
Winien się też tym zająć jakiś organ górny,
By zbadać dobrze umrzyka i upisać, że... jurny!!!
Bo tak - mętlik powstaje, a „chorobo-wczasy”
Zakłócają umrzyki, co jako fagasy,
Co jak kłusownicy - oblatują błonia,
I tych faktycznie chorych urabiają w konia.
Kiedy się taki zerwie, niby pies z łańcucha,
Drze na przelaj, jak żrebiec, jak gołąbek grucha.
Oczy dziko mu płoną z kochliwej gorączki,
Miętoli co podejdzie - kolanka i rączki,
I mlaszcze przy tym sprośnie, nie udaje trupa,
Choroba mija szybko, gdy zapachnie... dupa.
A kiedy się ciulane ukończą zasoby,
Biorą dziadów od nowa przeróżne choroby.
Mają targania głowy i skurcze na twarzy,
Klną na Polskę, na ustrój; plują na lekarzy.
I wracają do domu - ciężko schorowani,
W przyszłym roku na pewno będą skierowani...

Droga Redakcjo!

Przypadkiem dotarł do mnie dwutygodnik „Wronieckie Sprawy”, który przyniosła córka, będąc u rodziny we Wronkach. Z radością zaczęłam czytać, głównie zainteresował mnie artykuł „Wokół historii kielicha”. Pragnę opisać moje przygotowanie i przyjęcie I Komunii św.

Urodziłam się we Wronkach, w roku 1933, wówczas, przed zamążpójściem nazywałam się Wiesława Grott. Do I Komunii św. przygotowywała mnie śp. Halina Papińska, zamieszkała u państwa Zimniaków, przy ul. Poznańskiej. Tam też, w podwórzu mieszkała moje rodzina.

Pierwszą Komunię przyjmowałam 20.08.1944 r. w Otorowie w ręk księdza proboszcza Dolatowskiego (mam podpisany przez niego pamiątkowy obrazek). Pamiątkam, byłam wtedy jedna z Wronek. Zawiózł nas - mnie z rodzicami - bryczką wujek Franciszek Boch z Borku. Było nas kilkoro dzieci, ja byłam najmłodsza. Po spowiedzi przyjęłam Pana Jezusa i byłam bardzo szczęśliwa.

Po powrocie do domu dostałam dużo kwiatów i parę pamiątek, zwłaszcza od Państwa Zimniaków. Przed komunią ani razu nie byłam egzaminowana przez księdza, chociaż, jak wiem, przebywał często u Państwa Zimniaków. To pani Halinka postarała się, żebym poznała prawdy wiary. Chodziłam także na potajemne nauczanie do pani Janiny Dreckiej, poza tym, pracowałam przymusowo u Niemki, pani Grundhau, mieszkającej koło działek, w prywatnych domkach. W roku 1953 wyjechalśmy do Krakowa i do tej pory tam mieszkamy. (...)

Wiesława Skrzypczak z Krakowa

Kultura na urlopie

Minęły wakacje. Szkoda, że tak szybko - powiedzą uczniowie. Nareszcie będą mieli zajęcia - powiedzą rodzice, szczególnie ci, którzy nigdzie rodzinnie nie wyjechali. Dawniej były tanc wczasy zakładowe, ale aby skorzystać z nich mogli „robole”, musieli czekać w długiej kolejce. Dzisiaj wybór jest przeogromny, lecz pieniędzy najchętniej brakuje. Pozostaje szukać „atrakcji” spędzenia wakacji na miejscu.

Czytałam wakacyjne numery „Wronieckich Spraw” i stwierdzić muszę ogromną kulturalną dziurę. Co zaoferowano wronieckim dzieciom? - Nic! Nie było żadnych imprez w mieście, gazeta informowała za to o skróconym czasie pracy biblioteki, przerwach urlopowych w kinie i muzeum. Zapewne zawieszono były także prace sekcji Wronieckiego Ośrodka Kultury - no poza „Marynią”, bo oni zapewne musieli szlifować swój program przed wyjazdami zagranicznymi. „Kultura” w tegoroczne wakacje była na urlopie! W dodatku nie odbyły się dwa mecze Amiki we Wronkach, chociaż przyznacie, że trudno mówić o kulturze w futbolowym świecie.

Nie było „Lata w mieście”. Było za to „Lato w Chojnie”, obfitujące w wiele imprez. Organizowaniem zajmowało się zaledwie trzech - czterech ludzi, w dodatku społecznie. Były również tu i tam wiejskie festyny rekreacyjne. A co we Wronkach? Dyskoteki w prywatnych lokalach i w wydzierżawionym od WOK-u amfiteatrze w Olszynchach. Gdyby nie trzy piękne koncerty muzyki organowej i kameralnej w klasztornej kościele pod patronatem burmistrza Kazimierza Michałaka, byłoby można powiedzieć - kompletna pustynia. Czy tak powinno być? Gdzie byli „ci od kultury” - płatni inspiratorzy? - Na urloпах!

Do siego lata we Wronkach.

Pazur

PAMIĘCI WIELKIEGO OLIMPIJCZYKA

Tragiczna śmierć medalistów olimpijskich: miotacza - Władysława Komara i tyczkarza - Tadeusza Ślusarskiego w wypadku samochodowym na trasie Szczecin-Swinoujście 17 sierpnia 1998 roku - wstrząsnęła krajem. Warto przypomnieć, że Komar spędził 7 lat swego życia na Ziemi Szamotulskiej.

Z pochodzenia był Litwinem, urodzonym 11 kwietnia 1940 r. w Kownie. Z chwilą wybuchu II wojny światowej rodzice znaleźli się w Wilnie, tam z rąk niemieckich ginie ojciec. Matka z dziećmi przedostała się do Polski. Przyszły olimpijczyk znalazł się wraz z siostrą w sierocińcu sióstr urszulanek w Otorowie w powiecie szamotulskim, w którym przebywał do ukończenia szkoły podstawowej w 1953 r.

W swej autobiografii, wydanej drukiem w 1992 r. pt. „Wszystko porąbane”, o otorowskim sierocińcu mówi, że przebywały w nim „doświadczone surowo przez wojnę dzieci o dojrzałych życiorysach”, a „siostry były niesłychanie pracowite, wspaniałe” i „całe swoje życie poświęcały wychowywaniu dzieci”. Przełożoną otorowskich urszulanek była bratanica błogosławionej Urszuli Ledóchowskiej - Józefa Ledóchowska.

Stąd Władysław Komar trafia do Warszawy i do sportu: poprzez boks do lekkiej atletyki - skoku wzwyż, trójskoju, dziesięcioboju - do pchnięcia kulą. Studia ukończył w Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu. Był także aktorem w Teatrze Stu w Krakowie... Miłośnicy sportu - Waszego regionu - mogą powiedzieć że był również i szamotulaninem, z siedmioletnim „stażem”.

(fragmenty z listu pana Andrzeja Koplińskiego z Dąbrowy Górniczej)

Żywiolowy rozwój infrastruktury informatycznej w zakresie obsługi procesów gospodarczych w firmie Amica Wronki SA doprowadził do współistnienia około czterdziestu różnych programów, takich jak edytory dokumentów, system magazynowy, system finansowo-księgowy, system sprzedaży itp. Zaczęły pojawiać się problemy z duplikacją danych, współpracą programów pomiędzy sobą oraz trudności związane z utrzymaniem w sprawnej pracy wszystkich niezależnych systemów. Z tego względu Zarząd przedsiębiorstwa podjął ambitne zadanie integracji wszystkich procesów gospodarczych w jednym systemie informatycznym - SAP R/3. Od systemu tego oczekiwano, że pomoże podnieść poziom zarządzania całą spółką, albowiem obejmuje on nie tylko wszystkie etapy działalności od projektowania wyrobów do ich sprzedaży, ale również zawiera moduł księgowy, planowania produkcji i controllingowy.

Prace wdrożeniowe rozpoczęto w marcu 1996 roku. W ciągu sześciu miesięcy próba wdrożenia systemu R/3 nie dała pomyślnych rezultatów. W październiku 1996 Zarząd Amica Wronki podjął więc decyzję o wstrzymaniu do-

finiowano zasady rejestracji i rozliczeń kosztów pośrednich i bezpośrednich.

W drugim etapie wdrożenia rozpoczęto konfigurację systemu SAP R/3, którą przeprowadzali konsultanci z SAP Polska, Business Consulting Center, osoby z zespołu wdrożeniowego technicznego i osoby z zespołów wdrożeniowych merytorycznych. Wszystkie prace w ramach tego etapu zostały dobrze udokumentowane w przewodniku wdrożenia, będącym częścią oprogramowania SAP R/3.

W trzecim etapie prac wdrożeniowych rozpoczęto testy wewnątrzmodułowe jak i testy międzymodułowe. Za przeprowadzenie testów i zgodność z założeniami zdefiniowanymi w koncepcjach odpowiadali członkowie zespołów wdrożeniowych merytorycznych, czyli przyszli użytkownicy końcowi. Ten etap został udokumentowany odpowiednimi protokołami, które zostały zatwierdzone przez Komitet Sterujący. W tym okresie opracowana została precyzyjna dokumentacja użytkownika końcowego przez zespoły wdrożeniowe merytoryczne. W ciągu blisko dwóch miesięcy przeprowadzono szkolenia bli-

Po co AMICE system R3 SAP?

tychczasowych prac wdrożeniowych. Odpowiedzialnym za realizację projektu SAP R/3 uczynił wiceprezesa Marka Jankowskiego, który powołał nowego szefa projektu SAP R/3 - Olgierda Dziamskiego. Zadaniem szefa projektu było zreorganizowanie całości prac wdrożeniowych, powołanie nowych zespołów wdrożeniowych oraz realizacja harmonogramu prac implementacyjnych. Ponieważ projekt SAP R/3 w Amica Wronki SA był i nadal jest bardzo szeroki, potrzebna była szczególna jego organizacja. Wprowadzono zasadę, że w każdym module pracuje jedna osoba z zespołu wdrożeniowego technicznego, lider z zespołu wdrożeniowego merytorycznego, który miał do pomocy kilka osób ze swojego zespołu i od jednego do dwóch konsultantów R/3.

Na sukces startu produkcyjnego systemu R/3 w planowanym terminie miało duży wpływ sformalizowanie wszystkich etapów jego wdrożenia. Projekt w 1997 rozpoczęto od zdefiniowania koncepcji poszczególnych modułów, które zostały zaakceptowane przez odpowiednich kierowników komórek organizacyjnych. *Koncepcje modułów* jako dokumentacja projektu zostały zatwierdzone przez Komitet Sterujący. W dokumentach tych zawarte są informacje o funkcjonowaniu systemu SAP R/3 w fabryce kuchni, armatury i lodówek, o przebiegu kontroli jakości dostaw, o obiegu i rejestracji wszystkich surowców, towarów handlowych i wyrobów gotowych oraz o obsłudze sprzedaży wyrobów gotowych i towarów handlowych. W *Koncepcjach* opisano zasady ewidencji i tworzenia dokumentów finansowych w zakresie rachunkowości finansowej oraz zde-

sko 100 użytkowników końcowych, które zakończyły się egzaminem ze znajomości obsługi programu SAP R/3. Opracowano dane podstawowe, takie jak kartoteki materiałowe, odbiorcy, dostawcy, plany kont, cenniki itp. oraz rozpoczęto przenoszenie ich do systemu SAP R/3. Proces ten rozpoczął w sierpniu 1997 i zakończono pod koniec stycznia.

Ostatni, czwarty etap wdrożenia - „przygotowanie do startu produkcyjnego” zaplanowano na dwa miesiące. 20 listopada 1997 oddano do eksploatacji moduł gospodarki materiałowej w zakresie rejestracji i wystawiania zamówień zakupu materiałów. Start pozostałych modułów odbył się 5 stycznia 1998 roku. 17 lutego 1998 Amica Wronki SA wystawiła pierwszy bilans i rachunek zysków i strat z systemu SAP R/3.

Z historii wdrożenia tego systemu w Amica Wronki SA można zaobserwować, że dobra organizacja prac projektowych i przestrzeganie zdefiniowanych wcześniej zasad prowadzenia projektu doprowadziły do pomyślnego startu produkcyjnego w zaplanowanym terminie. Bardzo ważne czynniki umożliwiające przeprowadzenie tak dużego projektu leżą w zaangażowaniu ludzi, w ich ogromnym wysiłku i w chęci uczenia się nowych rozwiązań. To przedsiębiorstwo wymaga dużo pracy. Nie da się jej ominąć. To transfer wiedzy, która w trakcie wdrożenia powinna trafić do firmy.

Szef projektu SAP R/3
Olgierd Dziamski

MEBLARNIA KUPIONA

10 sierpnia br., zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej Wroniek, podpisano akt notarialny kupna terenu po byłej meblarni wraz z zabudową. Zakupiona powierzchnia stanowi 1,5447 ha. Nieruchomość ma być przeznaczona na organizację targowiska miejskiego oraz na poprawę bazy oświatowej Szkoły Podstawowej nr 2. Umowa sprzedaży opiewa na kwotę 500 tys. zł. Należność płatna jest w dwóch ratach. Pierwsza rata została zapłacona przed zawarciem aktu notarialnego, druga rata spłacona zostanie do końca kwietnia 1999 r. W transakcji uwzględniono zobowiązania byłej fabryki w stosunku do budżetu gminy - należność za tę nieruchomość obniżona została o kwotę 74 155,38 zł.

(Red.)

INFORMACJA URZĘDU MIEJSKIEGO

Urząd Miejski we Wronkach informuje, że w wyborach do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw mogą brać udział:

1. wyborcy zameldowani na pobyt stały na obszarze gminy (miasta),
2. wyborcy, którzy stale zamieszkują na terenie gminy bez zameldowania na pobyt stały, jeżeli złożą w tym urzędzie wniosek o wpisanie do rejestru wyborców,
3. osoby nigdzie nie zameldowane mogą również zwracać się do urzędu gminy, w której zamieszkują, o wpisanie do rejestru wyborców.

Termin składania wniosków o wpisanie do rejestru wyborców upływa z dniem 28 września 1998 roku.

Po tym terminie nie ma możliwości dopisania do rejestru wyborców.

Bliższe informacje udzielane są w Urzędzie Miejskim we Wronkach, pokój 105, lub telefonicznie pod numerem tel. 254-11-35, wew. 23.

Gdzie jest Katarzyna?

Parafianie zauważyli zapewne, że w ołtarzu bocznym kościoła farnego, zamiast życzliwego spojrzenia św. Katarzyny, straszy puste miejsce po obrazie. Spieszę donieść, że obraz pojechał do Jawora, aby tam za przyczyną pana Piotra Żurawskiego nabrać pełnego blasku. Św. Katarzyna wróci zapewne na swoje imieniny w pięknej, świątecznej szacie.

Gratulacje i życzenia

Dla redakcji *Wronieckich Spraw*
z okazji wydania setnego numeru nadesłali:
Janina Pawzun, redaktor naczelny
zaprzyjaźnionego *Soleckiego Peryskopu*
oraz Jerzy Grupiński, poeta poznański,
pochodzący z Wroniek.

USŁUGI TRANSPORTOWE „Żuk”

Władysława Kozber

ul. Mickiewicza 69, tel.: 254-08-57

**KUPIĘ działkę budowlaną
lub dom do rozbiórki we Wronkach
na działalność handlową,
o powierzchni około 200m kw.
Kontakt: tel. kom.: 0 601 71 00 81**

PRZESZŁOŚĆ I PRZYSZŁOŚĆ

Zaledwie jeszcze trzy miesiące będzie istniało województwo pilskie, a Wronki w nim. Po 23 latach wracamy do województwa poznańskiego i powiatu szamotulskiego.

Krzywdzący wronczan, bo niezgodny z ich wolą podział administracyjny kraju, jaki władza ludowa przeprowadziła w 1975 roku, odbił się bardzo ujemnie na gospodarczym i społecznym rozwoju gminy Wronki. O tym mówią fakty. Faktem też jest, że przez ostatnie 4-5 lat Pila przyjaźniej spoglądała na Wronki. Na poprawę tych stosunków w dużej mierze wpłynęła Amica. Przeobrażenia własnościowe, budowa nowej fabryki i sukcesy gospodarcze i sportowe tej firmy zaowocowały częstymi wizytami we Wronkach wojewodów i urzędników. Zaczęła dobrze rozwijać się wspólpraca na niwie kultury i straży pożarnej. Na poprawę infrastruktury komunalnej, czy to w oświacie, czy też w rolnictwie środków spłynęło bardzo mało. Długi czas byliśmy „obcy” dla Pily, i co tu ukrywać, nie kochaliśmy nowej matki, a raczej macochy. Wiele lat i środków inwestycyjnych potrzebowała Pila, aby stać się stolicą województwa. Na tę wizytówkę pracowali również wronczanie. Pilskie było wśród 49 – jednym z mało znaczących województw na mapie gospodarczej Polski, ale Wronki w woj. pilskim zawsze na miejscu czołowym.

Duży wysilek i upór w dążeniu do przywrócenia gminy Wronki w granice województwa poznańskiego wykazał zespół ludzi, któremu należy poświęcić nieco uwagi.

SPÓŁECZNY ZESPÓŁ DO DZIAŁANIA NA RZECZ POWROTU MIASTA I GMINY DO WOJEWÓDZTWA POZNAŃSKIEGO

został powołany z inicjatywy pracowników Przedsiębiorstwa Przemysłu Metalowego Pomet – 2 uchwałą RZ ZZM w dniu 16.X 1980r. Zespół działał do końca w składzie: Witold Bartoszewski, Stanisław Borowicki, Eligiusz Grupiński, Franciszek Kaczmarek, Wiesław Michalak, Lech Krzyżaniak, Klemens Stróżyński, Bogdan Tomczak, Paweł Wicczorek.

Tworzyli go ludzie prawie wszystkich orientacji politycznych, związkowych i światopoglądowych, przedstawiciele zakładów pracy, instytucji, rzemiosła i rolników indywidualnych. Zespół zebrał listy poparcia z podpisami 5.521 mieszkańców miasta i wsi.

Cel działania był oczywisty i niezależnie od zachodzących zmian politycznych oraz zasadniczych rozbieżności poglądów poszczególnych osób, wszyscy trwali w jednomyślności działania na rzecz powrotu do województwa poznańskiego. Niestety, od początku Zespół nie był dobrze postrzegany przez władze lokalne i wojewódzkie.

Na dzień 15 grudnia 1980r. zespół zorganizował spotkania dyskusyjne nad opracowanym przez siebie „bilansem przynależności”. Trzy dni wcześniej Wicewojewoda Pilski, na zwołanym spotkaniu przedstawiciele zakładów pracy i członków zespołu, przedstawił ustnie bardzo bogaty plan rozwoju miasta i gminy z jednym zastrzeżeniem: „Zespół” przestanie działać.

Na spotkanie w dniu 15.XII. nie przybyły zaproszone władze lokalne i wojewódzkie, ale przybyła prasa i TV, więc spotkanie przybrało charakter konferencji prasowej. Nagłośnienie tematu Wronki – Pila – Poznań, w prasie i TV Poznań pomogło zespołowi dotrzeć do władz centralnych.

W kontrakcji Urząd Wojewódzki odbył w dniu 2 lutego 1981r. w Domu Kultury Służby Więziennej spotkanie ze społeczeństwem miasta oraz przedstawicielami wsi. Oficjalnie ogłoszono 5-stronicowe „Postanowienia Wojewody Pilskiego z dnia 16.XII.1980r. w sprawie sposobu załatwienia wniosków i postulatów zgłoszonych przez Społeczny Zespół do działania na rzecz powrotu miasta i gminy Wronki do województwa poznańskiego oraz załogi zakładów pracy z terenu miasta i gminy Wronki”

Publikujemy je w całości. Ile z obietnic Wojewody zostało zrealizowanych i w jakim czasie, zainteresowani będą mogli ocenić sami. Dokument ten publikujemy jeszcze ze względu na ukazanie funkcjonowania gospodarki nakazowo – rozdzielczej. Jak głęboko i o czym decydowała „władza” na szczeblu Wojewody. (red)

Po tych spotkaniach Prezydium Miejsko-Gminnej Rady Narodowej oczekiwało zakończenia działalności Zespołu. O tym nie było mowy, tym bardziej, że mieliśmy już zaproszenie do gmachu Sejmu na spotkanie w dniu 27.02.1980r. z Prezydium Sejmowej Komisji Administracji. Od komisji uzyskaliśmy poparcie i zobowiązanie, że jeżeli radni MGRN mają podobne zdanie co zespół, to Komisja wymusi decyzję Ministerstwa Administracji.

Niestety, radni z podjęciem uchwały zwlekali trzy miesiące, a Ministerstwo skutecznie odwlekało spotkanie i decyzję, aż stan wojenny zawiesił działalność zespołu. Na prośbę (z września 1982r.) reaktywowania Zespołu, Wojewoda Pilski nie wyraził zgody, ale polecił przeprowadzenie szczegółowej analizy stopnia realizacji „Postanowień z 16.grudnia 1980r.”. Według przybliżonych obliczeń Wronki w latach 1980 – 88 straciły w środkach inwestycyjnych (w stosunku do średniej województwa) kwotę około 3 miliardów złotych w cenach roku 1988. Za Społeczny Zespół – Lech Krzyżaniak

W roku 1990, wraz z nastaniem gmin samorządowych i rządowymi projektami powrotu do powiatów (samorządowych) ożyły również tendencje powrotu do macierzy: Szamotuły – Poznań. Stanowisko Rady M. i G. Wronki było zawsze takie, jaka była wola mieszkańców, wielokrotnie potwierdzana. Byli i tacy radni, szczególnie w ostatniej kadencji Rady, którzy dążyli w stronę powiatu czarnkowskiego, ale nigdy oficjalnie nie odważyli się takiego stanowiska preferować.

OBIECANKI WOJEWODY

Postanowienie Wojewody Pilskiego z dnia 16 grudnia 1980 roku w sprawie sposobu załatwienia postulatów zgłoszonych przez Społeczny Zespół do działania na rzecz powrotu miasta i gminy Wronki do województwa poznańskiego oraz załogi zakładów z terenu miasta i gminy Wronki.

Na podstawie paragrafu 3 pkt.1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 13 stycznia 1978r. w sprawie statusu wojewody (Dz.U. Nr2, poz.4) oraz w oparciu o przeprowadzoną dyskusję w dniu 12 grudnia 1980 r. ze społeczeństwem miasta i gminy Wronki, postanawia się, co następuje:

W dziedzinie handlu i usług

Dyrektora Wydziału Handlu i Usług, dyrektorów (prezesów) organizacji handlowych i usługowych zobowiązuje się do:

1. pełnej realizacji porozumień zawartych między poszczególnymi organizacjami handlowymi woj. pilskiego i poznańskiego w zakresie optymalnego zabezpieczenia zaopatrzenia społeczeństwa miasta i gminy Wronki w masę towarową, szczególnie w artykuły żywnościowe, przemysłowe i środki do produkcji rolnej z kierunku woj. poznańskiego – z Szamotuł i Poznania,
2. rozpoczęcia w roku 1981 z terminem zakończenia w 1982r. modernizacji piekarni przy ul. Poznańskiej wraz z dobudową sklepu nabiałowego,
3. rozpoczęcia i zakończenia w 1981r. istniejącej masarni i zakładu mleczarskiego,
4. wybudowania i oddania do użytku w 1981r. pawilonu handlowego owocowo – warzywnego
5. wybudowania i oddania do użytku w 1982 r. pawilonu handlowego na Os. XXX-lecia,
6. wybudowania i oddania do użytku w roku 1983r. pawilonu handlowego w centrum miasta „SPS –1300”, przy ul Chrobrego,
7. wybudowania i oddania do użytku w roku 1985 ciastkarni z wytwórnią lodów.
8. wprowadzenia do planu na lata 1986/90 budowy magazynu operacyjnego wraz z przechowalnią warzyw i owoców.

W dziedzinie rolnictwa

Dyrektora Wydziału Rolnictwa, Gospodarki Żywnościowej i Leśnictwa zobowiązuje się do:

1. **W zakresie zaopatrzenia wsi w wodę:**
 - rozpoczęcia w roku 1981, z terminem zakończenia w 1983 roku podłączenia do sieci wodociągowej Nowej Wsi miejscowości: Samoleż, Stare Miasto i Warszawa.
 - rozpoczęcia w roku 1983, z terminem zakończenia w roku 1985, budowy wodociągów we wsiach: Wierzychocin, Pożarowo, Wartosław, Kłodzisko i Chojno.
2. **W zakresie melioracji:**
 - wprowadzenia do planu na lata 1986/90 zadania dot. przeprowadzenia melioracji gruntów we wsiach: Rzecin, Chojno, Wierzychocin, PGR Wróblewo i Nowa Wieś.
3. **W zakresie gospodarki rybackiej**
 - dalszego intensyfikowania produkcji rybackiej w stawach Samity i w Nadolniku
4. **W zakresie obrotu materiałem siewnym**
 - zapewnienia rolnikom indywidualnym z miasta i gminy Wronki pełnej obsługi w zakresie obrotu materiałem siewnym przez Centralę Nasienia w Szamotułach
5. **W zakresie obsługi rolnictwa:**
 - zapewnienia rolnikom indywidualnym z miasta i gminy Wronki pełnej obsługi w zakresie remontów maszyn, ciągników oraz sprzętu rolniczego przez POM w Szamotułach.

W dziedzinie komunikacji i łączności

Dyrektora Wydziału Komunikacji przy współudziale dyrektora RDP Czarnków i WUT Pila zobowiązuje się do:

1. rozpoczęcia w 1981r. budowy dróg państwowych – Bobulczyn – Wronki – Piotrowo
2. budowy dywanika asfaltowego w 1981r.: Marianowo – Wierzychocin (2 km), Głuchowo – Wierzychocin (2 km), Bieczdrowo Osady – Stare Miasto (2,6 km), Marianowo przez wieś (2 km).
3. uruchomienia i oddania do użytku w roku 1981 Wytwórni Mas Bitumicznych,

W POZNAŃSKIM

4. budowy stacji benzynowej z terminem realizacji 1981/82 r.;
5. odwrotnego załatwienia [czyli natychmiastowego – red.] z Centralą Produktów Naftowych w Warszawie zaopatrywania stacji benzynowej we Wronkach przez Skład Dystrybucji w Szamotułach
6. adaptowania budynku na potrzeby uruchomienia automatycznej centrali telefonicznej z terminem realizacji w roku 1981r.

W dziedzinie budownictwa i gospodarki komunalnej

1. Dyrektora Wojewódzkiego Zarządu Rozbudowy Miast i Osiedli Wiejskich zobowiązuje się do:
 - zapewnienia w planie na lata 1981/85 uzysku dla miasta Wronek około 600 mieszkań
 - odpowiedniego zabezpieczenia uzbrojenia terenów pod planowe budownictwo mieszkaniowe, szczególnie na Os. Borek
 - opracowania dokumentacji i ustalenia lokalizacji dla nowej przychodni rejonowej we Wronkach z terminem realizacji do dnia 30 maja 1981r.
 - zabezpieczenia nakładów i ujęcia w planie na lata 1984/85 budowy nowego cmentarza komunalnego we Wronkach.
2. Dyrektora Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zobowiązuje się do zabezpieczenia w roku 1981 dla miejscowego Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej sprzętu w postaci 1 samochodu do wywozu nieczystości stałych.
3. Dyrektora Wydziału Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska zobowiązuje się do przekazania na rzecz Urzędu Miasta i Gminy Wronki środków pieniężnych w wysokości 5 mln. złotych.

W dziedzinie ochrony zdrowia i opieki społecznej

Lekarza Wojewódzkiego zobowiązuje się do:

1. pełnej realizacji porozumień zawartych z Lekarzem Wojewódzkim w Poznaniu w sprawie ko-

rzystania z opieki szpitalnej przez społeczeństwo miasta i gminy ze szpitali województwa poznańskiego w Szamotułach i Sierakowie,

2. zabezpieczenia środków z NFOZ na budowę nowej przychodni rejonowej we Wronkach w latach 1981/83
3. do czasu wybudowania nowej przychodni rejonowej we Wronkach rozważenia możliwości wykorzystania na cele służby zdrowia budowanego obiektu metodyczno-szkoleniowego Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR,
4. przydziału samochodu terenowego dla potrzeb Podstacji Pogotowia Ratunkowego we Wronkach,
5. przeniesienia Państwowego Domu Pomocy Społecznej w Nowej Wsi i rozważenia możliwości adaptacji budynku dla potrzeb służby zdrowia lecznictwa zamkniętego. W adaptowanych pomieszczeniach uruchomić w latach 1982/84 Oddział Wewnętrzny i Położniczo – Ginekologiczny.

W dziedzinie oświaty i wychowania

Kuratora Oświaty i Wychowania zobowiązuje się do:

1. konsekwentnej realizacji porozumień zawartych z Kuratorium Oświaty i Wychowania w Poznaniu w zakresie kształcenia młodzieży w szkołach ponadpodstawowych na terenie woj. poznańskiego,
2. ujęcia w latach 1984/86 budowy nowej szkoły zbiorczej o 33 izbach z domem nauczyciela we Wronkach,
3. rozpoczęcia w roku 1981 z terminem zakończenia w roku 1982 budowy nowego przedszkola czterooddziałowego we Wronkach,
4. rozpoczęcia w roku 1981 z terminem zakończenia w roku 1983 rozbudowy szkoły w Biezdrowie
5. wprowadzenie na lata 1986/90 budowy nowej szkoły we Wróblewie
6. odwrotnego [czyli natychmiastowego – red.] przydzielenia samochodu dostawczego dla Zbiorczej Szkoły Gminnej we Wronkach

Sprawy inne

Naczelnika Miasta i Gminy Wronki zobowiązuje się do zapewnienia wykonawstwa w roku 1981 i latach następnych dla realizacji następujących zadań:

- rozbudowy szkoły podstawowej w Biezdrowie,
- budowy przychodni rejonowej i stacji benzynowej we Wronkach oraz przedszkola na Os. Borek
- adaptacji pomieszczeń na automatyczną centralę telefoniczną,
- opracowania i przedłożenia na sesji RN M. i G. Wronki informacji o realizacji programu rozwoju miasta i gminy w latach 1976-80, jak również programu rozwoju na lata 1981-85.

Postanowienia końcowe

- Wykonanie powyższego postanowienia zleca się: dyrektorom jednostek gospodarczych i handlowych, dyrektorom wydziałów Urzędu Wojewódzkiego, dyrektorowi WZRMiOW oraz Naczelnikowi Miasta i Gminy Wronki.
- Koordynację nad całością realizacji powyższego postanowienia zleca się dyrektorowi Biura Organizacyjno – Prawnego i Kadr.
- Postanowienia wchodzi w życie z dniem podpisania.

Mieczysław Lepczyński

Mało co zostało zrealizowane z tego planu w ustalonym terminie. Ówczesna Rada Narodowa Miasta i Gminy Wronki z Naczelnikiem nie potrafili wyegzekwować na piśmie sformułowanych zobowiązań Wojewody. Wiele za to zadań o charakterze inwestycyjnym zrealizowano przez ostatnie dwie kadencje Rady (samorządowej) i to z budżetu gminy. Są tacy, co boją się powrotu do Szamotuł i Poznania, wspominają dawne antagonizmy i też niezbyt szczodłą rękę tamtych władz. Tak. Dawniejsze układy przestały funkcjonować, trzeba będzie na nowo przecierać inne korytarze urzędów i instytucji. I dobrze, że będzie to inne, a przede wszystkim nowe. Będzie to powiat samorządowy, a nasi w nim przedstawiciele będą mieli głos stonowujący. Chodzi tylko o to, aby wybrać do rady powiatu mądrych i odpowiedzialnych radnych.

Paweł Bugaj

DAR HOLENDERSKICH SERC

W ostatnich dniach lipca przebywał we Wronkach sekretarz stowarzyszenia Beverwijk – Wronki, Wim Spruit. Przywiózł m. in. dar holenderskich Przyjaciół w postaci 4 tys. zł. Pieniądze przekazał matce kalekiego dziecka na częściowe pokrycie kosztów poważnej operacji w szpitalu Centrum Zdrowia Dziecka. Niestety, nie podamy nazwiska (na prośbę) szczęśliwej matki i jej syna, która ze łzami wzruszenia całym sercem dziękuje bezimiennym, czułym Holendrom za okazaną pomoc.

Zawiść ludzka, sąsiedzka bywa czasami trudniejsza do zniesienia niż kalectwo czy choroba. Wszyscy mamy jakieś problemy, z którymi często sami sobie nie możemy poradzić. Szukamy wtedy pomocy, ale nie zazdrościmy innym, gdy spotykają swój szczęśliwy los. Tym bardziej, jeśli niesie on tylko powrót do, w miarę, normalnego życia, po wieloletnim cierpieniu dziecka i najbliższych mu osób.

(pab)

PODZIĘKOWANIE

Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej składa serdeczne podziękowania pani Janinie Jędrasik, zamieszkałej w Kępnie, za przysłanie dawnych fotografii, dokumentujących przeszłość naszego miasta.

Zdjęcia подарowane przez Panią Jędrasik zostały przekazane do wronieckiego Muzeum Regionalnego.

[red.]

NOWE PRZEPISY

1. Zmiany do ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu zostały wprowadzone ustawą z dnia 16 lipca 1998 r. i opublikowane w Dz. U. Nr 108 poz. 684 z 21 sierpnia 1998r.
2. Zmiany obowiązujące od 5 września 1998 r.:
 - a) absolwentom odbywającym szkolenie lub staż przysługuje od dnia 5 września 1998 r. stypendium w wysokości 60% kwoty zasiłku (art. 24 ust. 1).
 - osoba, która z własnej winy nie ukończyła szkolenia lub stażu obowiązana jest do zwrotu stypendium,
 - stypendium przysługuje również za okres udokumentowania niezdolności do pracy,
 - w okresie odbywania szkolenia lub stażu przysługują zasiłki porodowe i pogrzebowe.
 - b) do okresu uprawniającego do zasiłku, od którego zależy nabycie prawa do zasiłku przedemerytalnego, zalicza się okresy zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w celu przygotowania zawodowego młodocianych, bez względu na wysokość uzyskiwanego wynagrodzenia, stanowiącego podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, przypadające także przed 5 września 1998r.
 - osobom uprawnionym w dniu 5 września 1998 r. do zasiłku oraz które utraciły do niego prawo po 1 lipca 1997 r. w związku z wyczerpaniem okresu jego pobierania, przysługuje od dnia złożenia wniosku zasiłek przedemerytalny, jeżeli po zaliczeniu okresu tego zatrudnienia spełniają warunki do otrzymania zasiłku przedemerytalnego.

Kierownik RUP

w Czarnkowie

Krystyna Wawrzyniak

Czarnków, dnia 31 sierpnia 1998 r.

ZAMOŚĆ TO TEŻ WRONKI

Zamość - prawobrzeżna dzielnica Wroniek przekroczyła już 1900 mieszkańców (17% całego miasta). Ta część Wroniek przez dziesięciolecie powojenne nie była przedmiotem zainteresowania rządzących. Powstawały nowe osiedla jedno i wielorodzinne z niezbędną infrastrukturą w innych rejonach miasta. Osiedle Zamość przypominało natomiast obraz wikszej wioski. Jeśli coś tu zrobiono czy upiękuszono, to dzięki czynom społecznym mieszkańców. Tak naprawdę to dopiero po roku 1990 drgnęło.

Wobec zakończonej w miesiącu czerwcu kolejnej kadencji Rady postanowiłem zwrócić się do byłego radnego z tego rejonu, Wojciecha Kudlińskiego, z kilkoma pytaniami.

Zacznijmy od początku. Jak to się stało, że kandydował pan na Zamościu?
Od 20 lat jedną połową jestem na lewym brzegu Warty, a drugą na prawym. Związany jestem z Klubem Krcglarskim „9”. We Wronkach żyję od urodzenia, blisko 50 lat. Znam każdą ulicę. Zamość to też Wronki i to ta część, gdzie do zrobienia jest bardzo wiele. Postanowiłem wystartować cztery lata temu, w okręgu wyborczym nr 14, z nadzieją, że właśnie tu będę mógł się sprawdzić. Mieszkańcy, spośród kilku kandydatów, wybrali mnie.

Czy trafnie?

Ocena mojej pracy należy do nich. Trudno egzystować wśród potężnych rozkopów, dziurawych dróg, bez kanalizacji itp. Ale trzeba to było w końcu prze-trwać. Osobiście cieszę się, że te uciążliwości pomogły przezwyciężyć odpowiednio dobrane firmy i że zadania te wykonały w terminie.

Które zatem inwestycje wykonano w pana kadencji?

Wybudowano oczyszczalnię ścieków, założono kanalizację na ulicy Łąkowej i Nadbrzeżnej, dokończono ją także na ul. Łowieckiej i rozpoczęto od strony technikum razem z przepompownią; położono asfalt na części ul. Łąkowej, wykonano właściwą kładkę na moście kolejowym.

Jakie nakłady pochłonęły te inwestycje?

Wielkość ich jest nieporównywalna z poprzednimi latami (rekordowa). Np. ulica Łąkowa - kanalizacja i droga - 200 tys., ul. Nadbrzeżna - 83 tys., ul. Łowiecka - 276 tys. (woda + droga), oczyszczalnia ścieków (od początku) 1.449.200, z czego 800 tys. w roku 1998.

Którą z inwestycji uznaje pan za swój sukces?

Może nie całkowicie za swój. Raczej wspólny - mój i mieszkańców. Chodzi o wykonanie ul. Łowieckiej. To oni, na pamiętnej sesji, pomogli mi wyrzucić pre-sję na części radnych, aby nie „wyrzucić” zaplanowanych prac na tej ulicy z budżetu. Przeciwników Zamościa było wówczas niemało. Na kilkakrotnie prze-rwanej sesji, przegłosowano jednak włączenie ul. Łowieckiej do realizacji.

Wiem, że po raz pierwszy był pan radnym, jak pracowało się panu w tym zespole?

Wiele było w nim wartościowych koleżanek i kolegów, którzy bardzo poważnie traktowali swoją funkcję i z dużym zaangażowaniem pracowali w komi-

sjach. Niestety byli wśród nas i nieco leniwi. Nie byłem statystą. Interesowa-ły mnie sprawy całego miasta i gminy. W całej kadencji opuściłem tylko jedną sesję. Bardzo prętnie pracowała komisja społeczna, do której należa-łem, w przeciwieństwie do komisji gospodarczej. Dobrze wspominam prze-wodniczącego Rady śp. Kazimierza Grota, mimo że początkowo nie sympa-tyzowałem z Nim.

Ile nasz radny zarabiał?

Na pewno diety nie można nazwać zarobkiem. Na początku kadencji za udział w pracy sesji lub komisji wypłacano radnemu 30zł. Jest to stały procent od pensji burmistrza. Przy końcu kadencji dieta oscylowała w granicach 100zł. Były też miesiące bez posiedzenia. Niektórzy radni zrezygnowali z diet, in-nym nie starczyła ona na pokrycie utraconego zarobku, bądź dojazdu w celu załatwienia spraw związanych z pracą komisji, bądź wyborców.

Każdy z nas ma jakiegoś „kota”, w pana przypadku jest nim kręgielnia, czy dobrze myślę?

Z obiektem tym jestem związany od początku jego budowy od 1978 roku. Środowisko rzemieślnicze wybudowany przez siebie obiekt porzuciło, tak jak matka porzuca dziecko. Przyjaliśmy tę „sierotkę” i pielęgnujemy naj-lepiej jak umiemy, i to bez alimentów. Od 10 lat jestem prezesem Klubu „9”. O sukcesach sportowych naszych wychowanków informowały na bieżąco Wronieckie Sprawy i inne media. Pracujemy dla dzieci i młodzieży. Ostoję znajdują tu przede wszystkim dzieci Zamościa z uwagi na bliskość zamieszkania z obiektem. Zagospodarowujemy im czas wolny i pomagamy ich rodzicom w kształtowaniu charakterów dzieci. W naszej placówce uczą się także dzieci z klasy zerowej z Zamościa i Popowa. Warunki lokalowe nie są zadawalające, wyszedłem więc z propozycją poprawy ich, kosztem pomie-szczeń klubowych. Uzyskałem poparcie Zarządu Miasta, SAPO, Dyrekcji Przedszkola oraz Rodziców. Mam nadzieję, że w krótkim czasie zmoderni-zujemy ich „gniazdko”.

Kandyduje pan do nowej Rady ponownie z tego okręgu i ma pan kilku kontrkandydatów. Jak ocenia pan swoje szanse?

Wszystko jest w rękach wyborców. To oni zadecydują o moim dalszym losie. Jeżeli zostanie wybrany, będę kontynuował swoje zadania. Jeżeli przegram, będę miał czas na odpoczynek i na dalszą pracę społeczną. Z przyszłym radnym będę współpracował i o ile będzie sobie życzył, podzielić się z nim swoim doświadczeniem.

Rozmowę zamieścimy na łamach WS. Czy chciałby pan tą drogą przeka-zać coś swoim wyborcom?

Na razie pragnę podziękować Społeczeństwu mojego okręgu za czteroletnią współpracę, tych których zawiodłem przepraszam, a tych, którzy akceptują moją działalność, proszę o poparcie w dniu wyborów.

Rozmawiał: Bogdan Tomczak

KARETKA REANIMACYJNA DLA WRONEK

W ostatnich czasach przekonaaliśmy się, jak bardzo ważne jest ratowanie cho-rego już w drodze do szpitala. Nasz kandydat na radnego stawia ten problem jako najważniejszy w swoim programie. Czy można mu zaufać? Oto kilka wypowiedzi mieszkańców Wroniek.

Henryk Gogolewski - prywatny hodowca.

Znam go od dziecka. Przez całe życie był zawsze taki sam, nigdy nie dopaso-wywał się do układów politycznych. Wierzę mu i żałuję, że nie będę mógł gło-sować na niego, ponieważ jest z innego okręgu wyborczego.

Andrzej Adamski - pracownik Zarządu Dróg

Znam go „tylko” 20 lat. Chyba nie ma żadnych wrogów, zawsze życzliwy, z każdym porozmawia. Byłoby dobrze, gdyby został wybrany na radnego, na pewno pomoże nam w wielu sprawach.

Halina Rogozińska - emerytka

Chociaż apteka na Rynku jest dobrze zaopatrzona, zdarzyło się, że mojego, rzadko spotykanego lekarstwa, nie było. Pan Stryczyński bardzo szybko po-starał się o nie, a nawet przyniósł osobiście do domu. Wprawdzie nie chodzi-ło o sprawę życia i śmierci, ale użyło to moim cierpieniem.

Marek Wrembel - rzemieślnik

Apteka „Pod Orłem” jest najlepszym przykładem podtrzymywania tradycji od 200 lat. Myślę w tym momencie o utrzymanie w nienagannym stanie wypo-sażenia naszej zabytkowej apteki oraz najstarszych antyków, o utworzeniu prywatnego Muzeum Farmacji. Wierzę, że nawet w dalekiej przyszłości w miejscu tym będzie apteka z życzliwym personelem, takim jakim byli przodko-wie, a teraz pan Paweł.

Joanna Grupińska - emerytka

Pan Paweł swoim postępowaniem przypomina mi swojego dziadka i ojca, którzy niegdyś prowadzili aptekę; a znałam ich osobiście. Podtrzymując tra-dycję i odważnie patrząc w przyszłość staje się w moich oczach wiarygodnym kandydatem na radnego.

Jerzy Uniatycki - przedsiębiorca

Jest chyba jednym z niewielu kandydatów, którzy nie liczą na korzyści z peł-nienia funkcji radnego.

Marian Radomski - emeryt (z duszą harcerza)

Pawła znam od dziecka. Był ze mną na obozie harcerskim. Pomimo że był jednakim, był „chłopakiem normalnym”, zdyscyplinowanym, koleżeńskim, nie stronił od żadnych prac. Jestem pełen uznania za to, że nie odszedł od tradycji rodzinnych i miasta. Zdradził Politechnikę Poznańską, na której był wykładowcą i wrócił, aby pielęgnować pierwsze dziecko swoich rodziców - aptekę. Zapewne nasza koleżanka Maria Stryczyńska - również założycielka TMZW, spokojnie zamknęła oczy, widząc jak syn, pokonując wiele trudu, pielęgnuje jej dzieło.

Warto głosować na Pawła Stryczyńskiego? Na pewno TAK!
(Na podstawie dostarczonych materiałów opracowała Krystyna Tomczak)

RUSZAJĄ ROZGRYWKI KRĘGLARSKIE

We wrześniu rozpoczyna się nowy sezon kręglarski, który obfitować będzie w wiele interesujących imprez. Kulminacją sezonu 1998/99 będą Mistrzostwa Świata Juniorów, które rozegrane zostaną w maju przyszłego roku w miejscowości Opawa w Czechach.

Miejmy nadzieję, że młodzież naszego klubu będzie w stanie uzyskać takie wyniki, żeby znaleźć się w kręgu zainteresowań trenera kadry juniorów – Andrzeja Łoszyka i trenera kadry junierek – Tadeusza Bożka. Aby tak się jednak stało potrzeba naszym zawodniczkom i zawodnikom przede wszystkim ogrania się na kręgielniach całej Polski oraz pokazania się z jak najlepszej strony. Z doświadczenia bowiem wiadomo, że trenerzy kadry przy nominacji biorą pod uwagę wyniki z lig państwowych. Nie mają problemów z pokazaniem się na arenie krajowej nasze juniorki, które startowały w II lidze. Inaczej sprawa przedstawia się u juniorów. Z tego też powodu Zarząd Klubu „Dziewiątka” zdecydował, że należy utworzyć ligę męską państwową.

Od września wroniecka drużyna męska występować będzie w II Lidze Męskiej w składzie: Filip Brzóska, Rafał Cyran, Grzegorz Drodzowski, Maciej Kłaskala, Marek Łożyński, Piotr Mrowiński. W drużynie startuje trzech juniorów: F. Brzóska, R. Cyran i P. Mrowiński – jest zatem szansa, aby mogli oni swymi udanymi występami zapracować na powołanie do reprezentacji i udział na Mistrzostwach Świata. Od nowego sezonu do klubu powrócili Filip Brzóska i Maciej Kłaskala. Zawodnicy ci byli przez trzy sezony wypożyczeni do KS „Alfa” Poznań. Z powodzeniem startowali w I Lidze Państwowej, Maciej zaś kilkakrotnie reprezentował nasz kraj. Miejmy nadzieję, że połączenie rutyny i młodzieńczego polotu zaowocuje dobrymi wynikami wronieckiej drużyny.

Drużyna żeńska w zeszłym sezonie startowała w II lidze i nieoczekiwanie awansowała do ligi I. Rywalizacja z utytułowanymi zespołami dobrze rokuje naszym dziewczynom na przyszłość. W skład drużyny żeńskiej wchodzi: Beata Śmiglak, Miłena Dobiecka, Paulina Musielak, Magdalena Rezlcr, Anna Rybarczyk, Mariola Rybarczyk, Agnieszka Wojtkowiak.

Maciej Kłaskala

Warto zaprosić wszystkich kibiców na mecze „Dziewiątki” na kręgielni przy ulicy Łeśnej we Wronkach. Jedno spotkanie już się odbyło. W sobotę, 12 września - nasze pierwszoligowe zawodniczki podejmowały we Wronkach bardzo utytułowany zespół „Pilicy” Tomaszów Mazowiecki. Niestety, wroniecka młodzież przegrała, trochę pechowo, 53 kręgle.

Pozostałe spotkania RzKK „Dziewiątka” - I liga pań:

KS „Sudety” Świebodzice - RzKK „Dziewiątka” - 19.09.98 (sobota), godz. 14.00

RzKK „Dziewiątka” - MLKS „Tucholanka” Tuchola - 10.10.98 (sobota), godz. 12.00

MKKs „Polonia 1912” Leszno - RzKK „Dziewiątka” - 24.10.98 (sobota), godz. 12.00

KS „Czarna Kula” Poznań - RzKK „Dziewiątka” - 08.11.98 (niedziela), godz. 12.00

PROVI MISTRZEM

Dobiegły końca rozgrywki Wędkarskiej Ligi Koła PZW Warta we Wronkach o tytuł drużynowego mistrza koła na rok 1998.

Ostatnie rozgrywki – spławikowe zawody wędkarskie - odbyły się na Warcie. Startowało 17 zawodników (6 drużyn po 3 osoby). Poszczególne zespoły uzyskały następujące miejsca:

1. Sekcja Wędkarska LASZCZOK - 16 pkt.,
2. Sekcja Wędkarska PROVI - 16 pkt.,
3. Klub Wędkarski PASKUDA - 27 pkt.,
4. Sekcja Wędkarska PYTLING - 27 pkt.,
5. Sekcja Wędkarska AMICA - 32 pkt.,
6. Sekcja Młodzieżowa - 40 pkt (brak 1 zawodnika).

W gronie 17 startujących nie było zawodnika bez ryby, jednakże zaledwie tylko 5 osób uzyskało wyniki powyżej 1000 punktów: Zbigniew Grzyl (LASZCZOK) - 2875 pkt., Zygmunt Rydlewiec (PROVI) - 2095 pkt., Darek Simiński (PROVI) - 1650 pkt., Jacek Rosada (PASKUDA) - 1600 pkt., Andrzej Berent (LASZCZOK) - 1515 pkt. Pozostałych wędkarzy rzeka nie obdarzyła hojnie.

W ostatecznym rozrachunku tytuł Drużynowego Mistrza Koła na rok 1998 przypadł Sekcji Wędkarskiej PROVI. Tabela końcowa przedstawia się następująco:

1. Sekcja Wędkarska PROVI - 42 pkt.,
2. Sekcja Wędkarska AMICA - 75 pkt.,
3. Sekcja Wędkarska PYTLING - 88 pkt.,
4. Sekcja Wędkarska LASZCZOK - 90 pkt.,
5. Klub Wędkarski PASKUDA - 97 pkt.,
6. Sekcja Młodzieżowa - 107 pkt.

Z. Wilczyński

U SIEBIE ZWYCIĘŻAJĄ

I LIGA

W środę, 9 września Amica Wronki spotkała się w Krakowie z Wisłą. Zespół wroniecki nastawiony na grę defensywną - nie zdołał zagrozić poważnie Wiśle. Na domiar złego, w 79. minucie spotkania czerwoną kartkę ujrzał czołowy napastnik Amiki - Paweł Kryszalowicz. Więcej sytuacji do zdobycia gola mieli krakowianie. W 43. minucie rzut kamą dla krakowskiej Wisły obrońcy wroniecki bramkarz - Jarosław Stróżyński. Gólkiper Amiki był bezradny w 52. minucie meczu, gdy w zamieszaniu podbramkowym po uderzeniu Tomasza Kulawika padł jedyny, jak się okazało, gol w całym meczu. Amica Wronki przegrała z Wisłą Kraków 0:1.

W sobotę, 12 września wroniecka Amica podejmowała u siebie chorzowski Ruch. Zespół z Wronek grał bez kontuzjowanych: Radosława Bilińskiego i Bartosza Bosackiego. Za czerwoną kartkę pauzował Paweł Kryszalowicz. Na szczęście piłkarze wronieccy, nawet w osłabieniu, zdołali pokonać chorzówian. Zwycięstwo wronczanom jednak nie przyszło łatwo. W pierwszej połowie spotkania bliżsi strzelenia gola byli piłkarze Ruchu. Po strzale chorzowianina Jikiji - z najwyższym trudem piłkę z linii bramkowej zdołał wybić Marek Bajor. W drugiej połowie Amica zagrała bardziej skutecznie. Ze swoich obowiązków całkowicie wywiązał się Grzegorz Król. Dwukrotnie (w 68. i 84. minucie meczu) pokonał chorzowski bramkarz, wykorzystując błędy obrony Ruchu. Ostatecznie Amica wygrała z Ruchem Chorzów 2:0.

Drużyna wroniecka po 6. kolejkach spotkań z dorobkiem 10 punktów zajmuje 4 miejsce w tabeli i traci do lidera - Legii Warszawa 6 pkt.

Bowling - amerykańskie kręgle

W kwietniu br. w Poznaniu przy ul. Piątkowskiej oddano do użytku Centrum Rekreacji Niku. W nowoczesnym budynku znajduje się największa i najnowocześniejsza kręgielnia bowlingowa w Polsce. Amerykańska firma AMF zainstalowała aż 18 torów kręglarskich najwyższej klasy. Nic dziwnego, bowling cieszy się u nas coraz większą popularnością. Jest to amerykańska odmiana kręgli, różniąca się m. in. od klasycznych - wielkością kul. Kręgielnie bowlingowe w Polsce znajdują się przeważnie przy ekskluzywnych hotelach, gdzie kręgle uprawiane są rekreacyjnie.

W Poznaniu, w dniach od 6 do 7 czerwca na kręgielni Niku Bowling odbyły się finały pierwszego Pucharu Polski AMF. Do finału imprezy zakwalifikowało się 64 zawodników, w tym wronczanin - **Maciej Kłaskala**. Turniej rozgrywany był systemem pucharowym. Nasz reprezentant dostał się do ścisłych finałów, zajmując wysokie, piąte miejsce.

Już niedługo, 4-5 października w Poznaniu - odbędą się pierwsze Otwarte Mistrzostwa Polski w Bowlingu. Mistrzowie reprezentować będą Polskę na AMF Pucharze Świata w Kobe (Japonia). Maciej Kłaskala ma szansę powalczyć znów o najwyższe lokaty w turnieju, musiałby jednak trochę potrenować. Ponieważ jedna godzina wypożyczenia toru kosztuje 50 zł - nasz zawodnik szuka sponsorów, chętnie zareklamowałby na arenie ogólnopolskiej jakąś wroniecką firmę.

GRAJĄ JAK Z NUT

III LIGA

W sobotę, 5 września rezerwy Amiki Wronki zmierzyły się u siebie z Górnikiem Polkowice. Wroniecki zespół od początku spotkania był stroną przeważającą. Efektem dominacji Amiki była bramka Tomasza Suwatego zdobyta już w 5. minucie spotkania. Górnicy nastawieni na grę z kontrą zdołali wyrównać w 22. minucie meczu. Ponowne prowadzenie dla Amiki uzyskał trzy minuty później Tomasz Lewandowski. Tuż przed przerwą zespół z Polkowic ponownie doprowadził do remisu. W drugiej odsłonie trener drugiego zespołu Amiki - Jurij Szatałow - do gry wystawił Grzegorza Króla. Piłkarz ten popisał się klasycznym hat-trickiem, zdobywając kolejno trzy bramki - w 55., 75. i 90. minucie spotkania. Amica Wronki wygrała pewnie z Górnikiem Polkowice 5:2.

12 września druga drużyna Amiki Wronki rozgrywała wyjazdowe spotkanie z Gwardią Koszalin. Drużyna z Wronek w przekroju całego meczu była lepsza. Pierwszy gol dla Amiki padł już w 5. minucie spotkania, jego zdobywcą był Piotr Dubiel. Zaledwie 10 minut później na listę strzelców wpisał się Patryk Halaburda. Nieuwaga defensywy Amiki sprawiła, że koszalinianie zdobyli dwie bramki i zdołali wyrównać. Na szczęście w 86. minucie meczu zespół z Wronek po strzale Halaburdy ponownie wyszedł na prowadzenie. Amica pokonała zaskoczenie Gwardię Koszalin 3:2.

Trzecioligowa Amica Wronki po 6. kolejkach spotkań ma na koncie 13 punktów i zajmuje 4 miejsce w tabeli, tracąc do lidera - Warty Poznań 3 punkty.

LIGA NADWARCIAŃSKA

– runda rewanżowa

6 września wznowili swe zmagania piłkarze *Ligi Nadwarciańskiej*. Dotychczas rozegrano dwie kolejki spotkań. Poniżej prezentujemy komplet wyników 8. i 9. kolejki.

06.09.1998

Warta Wartosław – Błękitni Zamość	2:3
Sokół Chojno – Huragan Stróżki	4:1
Łomień Kłodzisko – Iskra Biedrowo	2:5
Grom Rzecin – Sokół Jasionna	0:3

13.09.1998

Sokół Jasionna – Warta Wartosław	5:5
Iskra Biedrowo – Sokół Chojno	3:0 (walkower)
Huragan Stróżki – Łomień Kłodzisko	1:2
Błękitni Zamość – Grom Rzecin	3:1

Terminy pozostałych meczów (wszystkie mecze, z wyjątkiem zaznaczonych, o godz. 15.00):

20.09.1998

Warta Wartosław – Iskra Biedrowo (godz. 16.00)
Sokół Chojno – Sokół Jasionna
Grom Rzecin – Huragan Stróżki
Łomień Kłodzisko – Błękitni Zamość

27.09.1998

Huragan Stróżki – Warta Wartosław (godz. 16.00)
Łomień Kłodzisko – Grom Rzecin
Sokół Jasionna – Iskra Biedrowo
Błękitni Zamość – Sokół Chojno (godz. 14.00)

04.10.1998

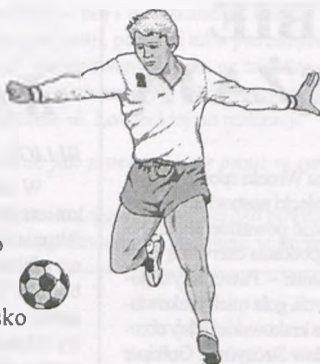
Warta Wartosław – Grom Rzecin
Sokół Chojno – Łomień Kłodzisko
Iskra Biedrowo – Błękitni Zamość
Huragan Stróżki – Sokół Jasionna

11.10.1998

Sokół Chojno – Warta Wartosław
Grom Rzecin – Iskra Biedrowo
Błękitni Zamość – Huragan Stróżki
Sokół Jasionna – Łomień Kłodzisko

18.10.1998

Warta Wartosław – Łomień Kłodzisko
Grom Rzecin – Sokół Chojno
Iskra Biedrowo – Huragan Stróżki
Błękitni Zamość – Sokół Jasionna



Tabela

1. Sokół Jasionna	9	22	35:17
2. Błękitni Zamość	9	18	27:16
3. Iskra Biedrowo	9	18	24:17
4. Sokół Chojno	9	18	25:19
5. Warta Wartosław	9	16	28:15
6. Łomień Kłodzisko	9	9	16:26
7. Grom Rzecin	9	6	11:26
8. Huragan Stróżki	9	0	10:41

wronieckie sprawy

64-510 Wronki

ul. Szkolna 2 (Muzeum)
tel./fax: (067) 254-06-17
Fax: (067) 254-16-16

Wydawca: Towarzystwo Miłośników Ziemi Wronieckiej, siedziba: 64-510 Wronki, ul. Szkolna 2.
Redaktor naczelny: Paweł Bugaj. - <http://www.amica.com.pl/wronki> - zastępuje: Krystyna Tomczak
Redakcja Prymat: opiekun zespołu - Robert Dorna
Redakcja WIEŚCI Z CHOJNA: kier. zespołu - Jan Jankowski · Druk: ZG-ST S - Czarnków, tel. 255-27-74

Redakcja zastrzega sobie prawo decydowania o publikowaniu otrzymanych materiałów, dokonywania skrótnych, zmiany tytułów i adreśtacji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Dyżur redakcyjny: środa, piątek godz. 16.30 - 19.00. Numer zamknięto 15.09.1998 r.

DOBRA PASSA BENIAMINKA

KLASA OKRĘGOWA

6 września Czarni Wróblewo zmierzali się na wyjeździe z zespołem Sparta-Sklejka Orzechowo. Drużyna z Wróblewa kontrolowała przebieg gry w całym spotkaniu. Czarni spośród wielu sytuacji pod bramką orzechowian – wykorzystali dwie i wygrali ze Spartą 2:1 po dwóch bramkach Jacka Górala.

13 września Czarni Wróblewo podejmowali u siebie drużynę Czarnych Kaźmierza. Zespół z Kaźmierza grał dobrze i gospodarze sporo musieli się napracować, ażeby wywalczyć zwycięstwo. Czarni Wróblewo pokonali drużynę Kaźmierza 1:0. Jedyne goła dla wróblewian strzelił Maciej Rykowski.

Tabela poznańskiej klasy okręgowej

1. Kotwica Kórnik	5	15	16:4
2. Instalgaz Sielinko	5	12	16:10
3. Czarni Wróblewo	5	12	8:4
4. HerbaPol Klęka	5	11	9:4
5. Orkan Konarzewo	5	10	10:4
6. Ciescevia Kleszczewo	5	7	7:6
7. Admira-Telettra Poznań	5	7	6:8
8. Orkan Chorzemin	5	6	6:6
9. Concordia Murowana G.	5	6	5:7
10. Orkan Gałowo	5	5	6:7
11. Lipno Stęszew	5	5	8:11
12. Sparta Orzechowo	5	5	7:10
13. Czarni Kaźmierz	5	3	7:11
14. Helios Czempin	5	3	4:9
15. Orzeł Granowo	5	3	5:12
16. Pogoń Książ	5	3	4:11

GORZEJ BYĆ NIE MOŻE

A-KLASA

6 września w inauguracyjnym spotkaniu przed własną publicznością Nowi Nowa Wieś zmierzali się z bardzo silnym zespołem Sokola Duszniki. Nowi po dość wyrównanym spotkaniu ulegli Sokolowi 1:2. Bramkę dla zespołu z Nowej Wsi zdobył Karol Truchel.

12 września Nowi Nowa Wieś rozgrywać mieli wyjazdowe spotkanie z LZS Skrzynki. Nowi na mecz nie pojechali (wstawilo się tylko 5 piłkarzy). Na razie nie wiadomo, czy przyznany zostanie walkower na korzyść LZS Skrzynki (Nowi wystosowali odwołanie).

Nowi Nowa Wieś po 3. kolejkach spotkań z zerowym dorobkiem punktowym zajmują ostatnie miejsce w tabeli.

BIEG PRZEŁAJOWY

Na zakończenie imprez „Lato w Chojnie '98” - dnia 23 sierpnia odbył się bieg przełajowy wokół Jeziora Radziszewskiego. Mimo niesprzyjającej pogody (deszcz, silny wiatr) wystartowało ośmiu zawodników i jedna zawodniczka - Magdalena Manicka. Trasę 4100 metrów jako pierwszy pokonał Rafał Mikułko i on zdobył główną nagrodę - radiomagnetofon wysokiej klasy od firm transportowych pp.: Mirosława Arceusza z Poznania i Henryka Siczek z Kaźmierza. Drugie miejsce zajął Maciej Jakubowski, a trzecie Paweł Koniecznyński.

Wszyscy uczestnicy otrzymali zestawy herbat owocowych od firmy „Be-lin” z Poznania oraz dyplomy i pamiątkowe proporzki. Organizatorami biegu przełajowego i cyklu imprez „Lato w Chojnie” po raz trzeci byli: kierownik Domu Kultury w Chojnie Jan Jankowski i Administracja Ośrodka Wypoczynkowego w Chojnie (Jarosław Mikołajczak, Małgorzata Jankowska). Patronat prasowy nad wszystkimi imprezami z tego cyklu sprawowała redakcja „Wronieckich Spraw”.

J.J.

WAKACJE I TWARDZIELI



Paweł ma 16 lat i jest uczniem wronieckiego technikum, a o rok starszy jego kolega Przemek uczy się w technikum rolniczym w Sierakowie. Obaj od dwóch lat są harcerzami 5. Wronieckiej Drużyny Harcerskiej „Czerwone Berety” im. 1 Samodzielnej Brygady Spadochronowej. Razem podczas tegorocznych wakacji – przeżyli wspaniałą przygodę, o której nie zapomną do końca życia.

1 lipca br wyjechali do Centralnego Ośrodka Lotniczego ZHP w Jeżowie Sudeckim k/Jeleniej Góry, którym od lat dowodzi doświadczony harcerski instruktor lotniczy hm Jan Kusek.

Druhowie **Przemysław Szafran** i **Paweł Mrowiński** wraz z 75 młodzieńcami z całego kraju, przeszli pomyślnie badania przed lekarską komisją lotniczą. Badania te są podstawowym warunkiem do zakwalifikowania się na Kurs Działań Specjalnych.

Zajęcia obejmowały: terenoznawstwo, bytowanie w górach połączone z marszami kondycyjnymi, wspinaczkę górską, organizowanie i przyjmowanie zrzutów spadochronowych, naukę jazdy transporterem opancerzonym BRDM-2, oraz strzelanie z karabinka kbk-AK, łączność radiową, elementy rozpoznania i działania oddziałów specjalnych, cały zakres szkolenia spadochronowego. Wszystko kończyło się egzaminem teoretycznym i praktycznym w ramach którego było wykonanie 3 skoków ze spadochronem z samolotu AN-2 i JAK-12.

Zaledwie 28 chłopców wytrzymało trudny szkolenia i dotrwało do końca – wśród nich byli i nasi chłopcy. Zdali pomyślnie egzaminy i mieli przyjemność oglądać ziemię wisząc pod czaszą spadochronu ST-7. Obóz zakończył się 22.07. uroczystym wręczeniem harcerskich znaków spadochronowych.

Po powrocie Paweł wspomina: *Niepewność i wielka niewiadoma, co wymyślą instruktorzy i co za chwilę nastąpić może, towarzyszyła nam przez cały czas. Obowiązywała nas gotowość alarmowa przez całą dobę. Musieliśmy wykazać się dużą odpornością fizyczną, ale jeszcze większą psychiczną. Wielu chłopaków tego obciążenia nie wytrzymało. Najwięcej „twardzieli” wycofało się po pierwszej nocy, której nie zmrużyliśmy oka. Alarmy, zbiórki i marsze... i tak w kółko.*

Nie zapomnę wyprawy w góry. Wyruszyliśmy w pełnym rynsztunku, po alarmie nocnym o godz. 2.00 w nocy. Maszerowaliśmy do rana, godzina snu pod chmurką i dalej..., bez prowiantu. Owoce, jagody i krople rosy napotkane po drodze były naszym pokarmem. Później wspinaczka po stromych ścianach skalnych i przyjmowanie zrzutu żywności. Niestety, nie do zjedzenia, bo to była „żelazna porcja”. Wróciliśmy do obozu następnego dnia, głodni i zmęczeni, a przywitano nas kromką suchego chleba. Tej próby,

kolejnych kilku chłopaków, nie wytrzymało i musieli wrócić do domów. Ci co potrafili opanować swoje rozgoryczenie kontynuowali szkolenie.

Lot samolotem i oddanie skoków na spadochronie, to przeżycie dla którego warto było ponieść tyle wyrzeczeń w ciągu trzytygodniowego, morderczego szkolenia. Z ukończenia tego obozu mogą być chyba dumni.

W tym czasie, gdy Przemek i Paweł pełnili trudną służbę pozostali harcerze przygotowywali się do uroczystości wręczenia sztandaru.

Uroczystość wręczenia sztandaru odbędzie się 25 września, w godzinach popołudniowych w Olszynekach. Będzie to duże przeżycie i dla harcerzy, i dla ich drużynowego dh Zbigniewa Biedzika, a także dla wszystkich, którzy na to spotkanie przybędą.

Paweł Bugaj



Przemek ląduje



Przemek i Paweł w trakcie szkolenia



WRONKI NASZĄ MAŁĄ OJCZYZNĄ



Fot. Adam Błajet

Kandydaci Towarzystwa Miłośników Ziemi Wronieckiej do Rady Miejskiej Wronek (W) i Rady Powiatowej w Szamotułach (P):
Od lewej siedzą: Grażyna Kaźmierczak (W), Stanisław Grynhoff (P), Krystyna Tomczak (W), Marek Jankowski (W), Urszula Kulik-Paralusz (P), Leszek Bartol (W)

W drugim rzędzie: Janusz Waszak (P), Wojciech Kudliński (W), Alfred Piotrowski (P), Tadeusz Cypel (W), Jan Jankowski (P), Jarosław Mikołajczak (W), Andrzej Liszkowski (W), Piotr Kmita (W)

W trzecim rzędzie: Marek Pogorzelszcyk (W), Paweł Kmiecik (P), Leszek Biedziak (P), Bogdan Tomczak (pełnomocnik Komitetu Wyborczego), Ireneusz Fowie (W), Stanisław Briks (P), Paweł Stryczyński (W), Jan Babczyński (P), Stanisław Żołądkowski (W), Jarosław Winkowski (W), Roman Pomianowski (P)

Nieobecni na zdjęciu: Paweł Bugaj (W), Andrzej Jarysz (W), Marek Kropaczewski (W), Wiesław Chojan, (W), Zbigniew Biedziak (P)

Kampania ruszyła

10 września ruszyła kampania ziemniaczana i trwać będzie około półtora miesiąca. Przerobionych zostanie 20 tys. ton ziemniaków (600t. dziennie). Ziemniaki do przerobu skupione zostaną od plantatorów województwa pińskiego. Na czas kampanii zakład zatrudni 20 pracowników sezonowych.

We wrześniu ubiegłego roku Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego przeobraziły się w Zetpezet - Spółka z o.o Po 26 latach zwiększyła się, chociaż nie do końca, samodzielność zakładu. Inwestorem strategicznym jest Luboń. W wyniku tego przeobrażenia załoga zmniejszyła się o 40 osób a szef - Antoni Kierończyk - musiał przyzwyczaić się do nowego tytułu zawodowego - prezesa spółki.



**POZNAŃSKA
FABRYKA
OKIEN**

**OKNA * DRZWI
PCV i ALUMINIUM**

- * ROLETY ZEWNĘTRZNE
- * BRAMY GARAŻOWE
- * PARAPETY
- * SUFITY PODWIESZANE
- * DRZWI HARMONIJKOWE
- * MOSKITIERY (siatki na owady)

**Płatnik
VAT**

— Raty bez żyrantów —

Biura handlowe KA-NO zapraszają:
 Szamotuły, Rynek ul. Średnia, tel.: (061) 292 28 55
 Wronki, ul. Łąkowa 43 czynne w godz. 15.00 – 20.00
 Tel.: (067) 254 08 35; kom.: 0602 849 090

Produkcja: Poznań, ul. Św. Michała 24.